

# ile kosztują samorzady?

Radni otrzymują diety, które mają im zrekompensować koszty sprawowania mandatu. Po kilku latach funkcjonowania samorządu okazało się, że w wielu gminach w kraju owe „koszty” ustalono kolosalne sumy. Sprawdziliśmy, jak to wygląda w powiecie turkowskim. Po wysokości diet ryczałtów dla samorządowców szybko można się zorientować, że najmniejszymi pieniędzmi odpowiada gmina Kawęczyn, a największymi gmina Przykona. Połowa wszystkich rad gmin i miast powiecie turkowskim diety podniosła w ubiegłym roku, na początku nowej kadencji.

ciąg dalszy na str. 4

## ZPJ „Miranda” otrzymuje PN - ISO 9001

# Dokumenty wymuszone przez rynek

Uroczyste wręczenie dyrektorowi ZPJ „Mirandy” — Pawłowi Gawronowi — certyfikatów systemu zapewnienia jakości według normy PN - ISO 9001 zamknęło blisko dwuletni okres przygotowań i wytężonej pracy.

Przedstawiciele Polskiego Centrum Certyfikacji oraz niemieckie OSM potwierdzili nadaniem „Mirandy” certyfikatami, że produkcja wskiej firmy jest zgodna ze wszystkimi normami europejskimi. „Mirandy” — działania podjęte kierownictwo i załogę, zostały wymuszone przez klientów, już od 1995 roku pytali w firmie ISO. Reakcją na to było powołanie Włodzimierza Gródzińskiego na wisko pełnomocnika ds. jakości, konsekwentnie przygotowywał przedsiębiorstwo do zaakceptowania rych wymogów normy, co zakończyło w listopadzie ub. r. przyzaniem certyfikatu. Podkreślenie zastępuje fakt, iż certyfikaty ISO są najczęściej przyznawane firmom z branży elektro-mechanicznej czy motoryzacyjnej, a przedmiot w ubieganiu się o ten certyfikat jest mało aktywny. W grupie „Próchnik” chociażby, firma która jest dopiero drugim przedsiębiorstwem, które spełniło europejskie wymagania jakości. Właściciel „Mirandy” do elitarnego certyfikatu jakości nie jest zbędnym luksusem ani kwiatkiem do kożucha - to konieczny wymóg rynku.



Dyrektor Paweł Gawron nie krył zadowolenia z sukcesu „Mirandy”

## Procedura przetargowa w Mleczarni wstrzymana!

W dniu 13 marca 1999 roku w zebraniach rejonowych członków OSM Turek nie uczestniczyli przedstawiciele firm Bongrain i Hochland.

Po mniej lub bardziej burzliwych konfrontacjach przedstawicieli konkurujących firm na zebraniach w gminach Kawęczyn, Malanów i Swinice Warckie, nasze zainteresowanie wzbudziła nieobecność w Tuliszkowie i Piętnie, Bernarda Derrien oraz przedstawiciela firmy Hochland.

# Bongrain i Hochland znowu na starcie!

O wyjaśnienia tych tajemniczych nieobecności poprosiliśmy Pawła Paruszewskiego, członka Rady Nadzorczej OSM, sekretarza zespołu negocjacyjnego i uczestnika zebrań.

— Co takiego zdarzyło się na zebraniach w Wieleninie i Czepowie 12 marca, że na kolejnych zabrakło już przedstawicieli Bongrain i Hochland?

— Zebrania w Wieleninie i Czepowie przebiegały w gorącej choć rzeczowej i spokojnej atmosferze. Zebrani szczegółowo pytali reprezentantów obu firm, którzy skupili się wyłącznie na wyczerpujących wyjaśnieniach swoich ofert, a nie próbach dyskredytowania przeciwnika, w czym brylował zazwyczaj (dodajmy wielce efektywnie) Bernard Derrien.

Burzliwy przebieg zdarzeń, z których wynikało, że ich uczestnicy odczuwają potrzebę posiadania pełnej i rzetelnej wiedzy o obu partnerach (Bongrain, Hochland) spowodował, że grupa członków Rady Nadzorczej OSM dostrzegła konieczność zwrócenia się z wnioskiem o zatrzymanie dotychczasowego toku odbywania zebrań na minimum dwa tygodnie.

— Jaki był cel tego wniosku?

— Wraz z wnioskiem o wstrzymanie odbywania zebrań radni zwrócili się do przewodniczącego Rady Nadzorczej OSM z wnioskiem o zwołanie posiedze-

nia Rady (Nadzorczej) w najkrótszym możliwym terminie, w temacie umożliwienia obu kandydatom tzn. firmom Bongrain i Hochland zaprezentowania swoich ofert na zebraniach rejonowych.

Myślę, że przekonamy pozostałą część Rady Nadzorczej o ważności umożliwienia członkom spółdzielni, uczestnikom zebrań dostępu do pełni informacji o potencjalnych partnerach.

— Jeżeli rada przychyli się do naszego wniosku, jak potoczą się dalsze zebrania, jaki ewentualnie będzie wówczas tok postępowania?

ciąg dalszy na str. 3

## Szukasz pracy

Nie możesz jej znaleźć. Poszukujemy pracowników. Zatrudnimy Cię do pracy chałupniczej z powierzonego materiału. Gwarantowana dostawa towaru i odbiór surowca. Zarobek 1000 dolarów. Materiał po otrzymaniu znaczka za 7.20.

„NINTENDO”  
Skrytka 3/ E1, 73-234 Łasko.

4651/JG

## PRZYKONA

Około 270 pań z gminy Przykona wzięło udział w imprezie z okazji Dnia Kobiet, przygotowanej dla nich przez tamtejszy Ośrodek Upowszechniania Kultury.

# Za zdrowie pań

Wszystkie przybywające na imprezę panie obdarowywane były kwiatkami. Wręczali im je członkowie Zarządu Gminy z wicewojtem Markiem Jarosem na czele oraz sołtysi. Przewodniczący Rady Gminy Ryszard Papierkowski i Zbigniew Bartosik — kierownik OUK złożyli im życzenia i zaśpiewali piosenkę z repertuaru Edwarda Hulewicza „Za zdrowie pań”. Ich występ został nagrodzony gromkimi brawami i nie ukrywaniem podziwem płci pięknej dla wykonawców. Dodatkową atrakcją „babskiego” wieczoru była „Kabaretowa biesiada” z udziałem znanego i popularnego w la-

tach siedemdziesiątych piosenkarza Romana Gerczaka, wykonawcy takich przebojów jak choćby „Zabrałaś mi lato”. Panie zachwycone były imprezą i z góry deklarowały chęć wzięcia w niej udziału za rok. Przewodniczący Papierkowski zapewnia, że nie omieszka wówczas ponownie umilić ją śpiewem. Liczy, że męski chórek wzbogaci się do tego czasu o dodatkowych członków. Być może do występu pozwoli się skusić wójt, a wraz z nim inni członkowie Zarządu i Rady Gminy.

(art)



Panie bawiły się wyśmienicie

## DOBRA

# Odprowadziły go tłumy

Setki osób odprowadziły na miejsce ostatniego spoczynku księdza kanonika Józefa Łochowskiego. Kiedy czoło konduktu znajdowało się nieomal u wrót cmentarza, jego koniec opuszczał przykościelny plac.

Samych duchownych z ks. bp Romanem Andrzejewskim na czele naliczono około dwustu pięćdziesięciu. Trumnę ze zwłokami księdza nieśli strażacy w otoczeniu członków Straży Grobu Chrystusowego tzw. turków. Poprzedzały ją liczne strażackie poczty sztandarowe i delegacje organizacji społecznych z dekanatu dobrskiego - którego ks. Łochowski był dziekanem - jak również z innych miejscowości powiatu tureckiego i spoza niego. W pogrzebie uczestniczyli także: poseł AWS Antoni Tyczka, przewodniczący konińskiego Zarządu Regionu

NSZZ „Solidarność” Jerzy Żurawiecki oraz delegacja turkowskiej prawicy z Jadwigą Trojan i Jerzym Wesółowskim.

W kondukcje szły również dzieci i nauczyciele z miejscowej Szkoły Podstawowej, gdzie jeszcze w ubiegłym roku zmarły nauczał religii oraz setki wiernych z parafii dobrskiej i wielu okolicznych, w tym liczne grono parafian z Kaczek, gdzie ksiądz Łochowski był przez kilka lat proboszczem. Nad grobem wygłoszono szereg mów pożegnalnych, w których wspomniano liczne dokonania księdza Józefa w pracy duszpasterskiej.

(art)



Trumnę nieśli strażacy w otoczeniu turków z Dobrej

## TULISZKÓW

W minionym tygodniu mieszkańcy Wielopola wybierali sołtysa. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że spotkanie wyborcze odbyło się tu po raz drugi. Za pierwszym razem mieszkańcy wsi zdecydowali, że dopóki nie powstanie z nimi burmistrz gminy, do wyborów nie dojdzie.

Tym razem do Wielopola przyjechał nie tylko burmistrz Zenon Matuszewski, ale także przewodniczący Rady Miasta i Gminy Piotr Czekala i sekretarz Urzędu w Tuliszkowie, Bolesław Mazurek. Szkoda tylko, że w spotkaniu brało udział zaledwie 40 osób, w dodatku kilka z nich było

jest trudna. Proponowaliśmy inną cenę, ale nie została przyjęta.

Mieszkańcy Wielopola wzięli także decyzje tuliszkowskiego samorządu, dotyczące oświaty i transportu, w tym wozu dzieci do szkół.

— Gdyby nie uzupełniono o dodatkowych 20 osób, to

# Jak lud z władzą rozmawiał

pod wpływem alkoholu. Ci ostatni, choć od samego początku powinni być wyproszeni, pozostali stwarzając nieprzyjemną atmosferę.

Spośród dwóch kandydatów nowym sołtysiem Wielopola został Jarosław Bacler, którego kontrkandydatem był dotychczasowy sołtys, Waclaw Stasiak. Z kolei do Rady Sołeckiej wybrani zostali: Henryk Bazela, Piotr Gronostaj, Henryk Fabjański i Waclaw Stasiak.

W trakcie przygotowywania kart do głosowania i podliczania wyników, mieszkańcy rozmawiali z burmistrzem. Niektórzy z nich przygotowali kilka kartek z pytaniami. Pytano między innymi o skład Zarządu Miasta, składy poszczególnych komisji, ale najbardziej drażniącym tematem byli członkowie komisji spoza rady. Pod adresem tych osób padło wiele zarzutów:

— To są ludzie, którzy ze swoją wiedzą i umiejętnościami nie pasują do komisji, do której są przydzieleni. Czy ci ludzie mają za to płacone? Skąd oni się wzięli?

— Po co tyle tych ludzi. Czy gmina Tuliszków nie ma na co pieniędzy wydawać? Burmistrz próbował wyjaśniać, ale jego argumenty nie docierały do zebranych. Henryk Bazela poruszył kwestię przyjętej przez Radę Miasta i Gminy ceny żyta do obliczania podatku rolnego, którą ustalono na 33,14 za kwintal.

— Nikt z naszego regionu nie sprzedał żyta po 33 złote. Jak można było ustalić taką cenę. Ja się najbardziej dziwię przewodniczącemu rady, bo on jest ze wsi, wie, jak ciężko się żyje. Ludzie się mogą zbuntować i nie będą płacić — mówił pan Bazela.

— My nie chcemy szosy, chodników. W tej radzie chyba nie ma ludzi ze wsi. Co z tego, że cena GUS jest 33 złote, a my dostajemy tylko 24 złote — tłumaczył ktoś inny.

Do dyskusji włączył się radny z Wielopola, Grzegorz Ciesielski:

— Jak były uchwalane podatki mówiłem, że sytuacja w rolnictwie

lepiej. Bo 72 złote za kaskadę daje około 100.000 rocznie. A tu Szkoła w Grzybowie jest jeszcze nie skończona, jest taka, że co miesiąc żąda się złotówkę na kredę, czego 80.000 złotych przeznaczone na gospodarkę komunalną, na dokończenie szkoły w Grzybowie?

— Bo oczyszczalnia ścieków stała sknocona i teraz musimy ją modernizować — rzecznik powiedział burmistrz, który dodał, że w poprzednich kadencjach samorządu w pracach komisji uczestniczyły osoby spoza gminy, a one połowę składu komisji i wtedy nikt nie miał nic do powiedzenia.

Mieszkańców Wielopola interesowały zarobki samorządowców, co jest zrozumiałe. Burmistrz odpowiadał na pytania burmistrz odpowiadał.

— Wszystkie wynagrodzenia odziedziczyliśmy po poprzedniej radzie, nikt nie dostał ani grosza więcej. Prócz tego odziedziczyliśmy także 31 miliardów starych złotych.

Sprawę wyjaśnił przewodniczący Rady Miasta, Piotr Czekala.

— Burmistrz Matuszewski przed poprzednim burmistrzem otrzymał 3.600 złotych. Zastępca burmistrza otrzymuje miesięcznie w wysokości 720 złotych, a przewodniczący Zarządu Gminy 360 złotych. Wszyscy dostają 720 złotych.

Pod koniec spotkania Piotr Gronostaj, w imieniu mieszkańców Wielopola złożył wniosek do Rady Miasta i Gminy z żądaniem: wzięcia do wiadomości wszystkich członków komisji Rady, obniżenia diet o 50%, obniżenia wynagrodzenia radnych do dwóch średnich płac w gospodarstwach indywidualnych z Wielopola do szkoły w Wielopolu, a do szkoły w Grzybowie autobusem na koszt samorządu, zmniejszenia liczby komisji z pięciu do czterech i wybranie jednego z dwóch wiceprzewodniczących Rady Miasta i Gminy.

— Sądząc o tym, że w spółce z burmistrzem nie ma przez zbieranie pieniędzy osób? — 21 marca

# Bongrain i Hochland znowu na starcie!

kończenie ze str. 1

— W takiej sytuacji proponujemy nowy plan składający się z kilku etapów.

1. Obie firmy, Bongrain i Hochland, racją oferty zawierające komplet danych oraz skrót najważniejszych informacji i dostarczą je do zespołu negocjacyjnego przy Radzie Nadzorczej OSM.
2. Zespół negocjacyjny dokona analizy i porównawczej obu ofert i dołączy je do oferty partnerów tworząc kompletny oświadczenie informacyjny.
3. OSM Turek dostarczy kompletny oświadczenie danych każdemu członkowi OSM Turek w terminie minimum siedmiu dni przed planowanym zebraniem.

— Decyzję ostateczną podejmie kilkadziesiąt osób, delegaci wybrani przez zebrania rejonowe. Każdy z delegatów będzie dysponował wiedzą pochodzącą z opinii wyrażonych przez zebrania, Zarząd OSM, Związki Zawodowe, biuro konsultingowe, zespół negocjacyjny oraz pochodzącą z osobistych przemyśleń i studiów nad ofertami. Zatem ostatecznie delegaci wskażą partnera lub, co również jest możliwe, odrzucą obu kontrahentów.

— Czy istnieje możliwość, że Walne Zgromadzenie Przedstawicieli OSM odrzuci obu partnerów i nie wybierze nikogo?

— Taka możliwość oczywiście istnieje.



Bernard Derrien z Bongrain i Witold Tomaszewski — Hochland poszukują wyjścia z sytuacji

4. Zebrania rejonowe rozpoczną się w terminie umożliwiającym każdemu członkowi zapoznanie się z pełną informacją o potencjalnych partnerach i będą nie ograniczone czasowo, tak by uczestnicy zebrania mogli uzyskać maksimum oczekiwanych informacji.
5. Przedstawiciele firm Bongrain i Hochland będą do dyspozycji uczestników zebrania skupiając się na prezentacji własnych ofert.
6. Planuje się, aby w terminie około siedmiu dni przed datą odbycia się Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli OSM Turek odbyło się spotkanie delegatów z przedstawicielami firm Bongrain i Hochland podsumowujące prezentacje firm na zebraniach rejonowych.
7. Istnieje możliwość przeprowadzenia głosowania nad wyborem konkretnego partnera albo bezpośrednio na zebraniach albo po zakończeniu serii zebrania.
8. Wyniki głosowania mają charakter opiniodawczy dla delegatów na Walne Zgromadzenie Przedstawicieli OSM.

— Czy ten projekt może usatysfakcjonować przedstawicieli konkurujących firm?

— Z przeprowadzonych wstępnych rozmów wynika, że proponowany projekt został uznany u obu oferentów. Myślę, że zaproponowana formuła pozycji firmom przedstawić swoje propozycje w pełni i bez ograniczeń.

— Członkowie spółdzielni, uczestnicy zebrania uzyskują wiedzę, która pozwoli im określić swoje stanowisko w oparciu o rzetelne dane a nie plotki, niedomówienia czy domysły!

— Sądzi Pan, że decyzja o wejściu w spółkę z tym lub z tamtym partnerem może być podjęta optymalnie przez zbiorowość złożoną z kilku tysięcy osób?

21 marca 1999 r.

je, ale byłoby to najgorsze rozwiązanie dla tureckich spółdzielców i otoczenia OSM.

Oferty obu firm są dostępne wśród członków OSM, a więc nie popełnię przestępstwa, gdy powiem, że obie firmy planują przeznaczyć na inwestycję w Turku kilkadziesiąt milionów zł (kilkaset miliardów st. zł) a kilka milionów przekazać członkom spółdzielni i pracownikom w postaci dopłat, premii i innych dodatków w najbliższym czasie.

Nie muszę chyba wyjaśniać jakie znaczenie dla lokalnego rynku i lokalnych interesów ma pojawienie się na nim kilkudziesięciu miliardów st. zł.

— Uczestniczy Pan w negocjacjach z partnerami zagranicznymi od początku. Byli to Besnier, Celia, Bongrain, Hochland. Zwiedzał Pan ich zakłady, poznawał ludzi i procesy technologiczne. Analizował Pan charakter partnerów i systemy organizacji pracy. Myślę, że ma Pan spory zasób wiedzy na temat partnerów, którzy dzisiaj pozostali na placu boju. Kto jest Pana faworytem?

— Bongrain i Hochland to poważni i odpowiedzialni partnerzy. Obie firmy reprezentują bardzo wysoki europejski poziom techniczny i technologiczny. Każdy z partnerów deklaruje kapitał inwestycyjny oraz technologiczno - organizacyjny, który zapewni spółdzielni z Turku włączenie się do grona najlepszych firm spożywczych w Polsce i Europie.

Spojrzenie na potencjalnych partnerów z tej perspektywy każde odrzucenie sympatie i uprzedzenia.

Moim zdaniem zwycięży ta firma, która trafniej oceni oczekiwania członków OSM i skuteczniej przekona, że składane deklaracje będą rzetelnie realizowane.

Rozmawiał Andrzej Jarek

Reforma służby zdrowia budzi tyle nadziei, ile obaw. Prosząca o zachowanie anonimowości czytelniczka „Echa Turku” przekazała nam telefonicznie swoje uwagi.

## Problemy z uzębieniem

— Mój głęboki niepokój budzi stan uzębienia uczniów tureckich szkół podstawowych. Mogę z pełną świadomością powiedzieć, że niemal u stu procent z nich występuje próchnica. Tymczasem nikt nie dba o to, aby wykonywać lakowanie zębów. Doszło nawet do tego, że szkolni stomatolodzy odmawiają przyjmowania małych pacjentów z powodu braku materiałów. Na dodatek asystentki stomatologów otrzymały z ZOZ wypowiedzenia. Nawet te z trzydziestoletnim stażem pracy pozostaną tylko do końca maja. Dlaczego dyrektor Bednarek nie zerwał umów z protetykami? Czyżby na nich dostawał jakieś pieniądze?

O wyjaśnienia poprosiliśmy Wacława Bednarka - dyrektora Samodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Turku.

— Żaden ze stomatologów szkolnych będący na umowie w zakładzie, którym kieruję, nie zgłaszał mi problemu z brakiem materiałów. Lakowa-

nie nie mieści się w zakresie podstawowych usług stomatologicznych. W minionych latach zakup laku finansowały samorządy i sami rodzice. Jeżeli i teraz będą takie inicjatywy, nie widzę przeszkód, aby stomatolodzy szkolni wykonywali lakowania. Kasy chorych określiły tak niskie normy miesięczne dla stomatologów, że w przeliczeniu na czas stanowi to około 24 godziny. Na tyle dostajemy pieniędzy, stąd nie wszyscy będą mogli zostać przyjęci. Nie ma w tym winy ani zakładu, ani lekarzy. Podobnie jest z pomocami stomatologicznymi, na które nie dostaliśmy pieniędzy. Każdy dentysta, który podpisał umowę z Kasą Chorych, otrzymuje środki na protetykę. Nie wiemy ilu z nich będzie chciało korzystać z usług naszych protetyków. Najprościej byłoby pozwalniać ludzi, ale postanowiłem poczekać, dopiero wówczas dokonać ewentualnej redukcji. (art)

## KAWĘCZYN

### Mali biznesmeni

Dwadzieścia pięć osób z terenu gminy Kawęczyn bierze udział w kursie „ABC małego biznesu” sfinansowanego częściowo przez Fundację Rolniczą i Urząd Gminy. Są wśród nich osoby prowadzące już własną działalność gospodarczą, jak i bezrobotni przymierzający się do tej formy zarobkowania.

Siedmiodniowy kurs prowadzony przez Poddębickie Stowarzyszenie Przedsiębiorczości rozłożono na dwie tury. W pierwszej, która rozpoczęła się we wtorek 16 marca, uczestnicy zapoznają się między innymi z różnymi formami prowadzenia działalności gospodarczej, podstawowymi zagadnieniami ekonomicznymi jak: popyt, rynek, podział dóbr i usług. Dowiedzą się również jak przygotować biznesplan oraz jak prowadzić politykę cenową i wykorzystywać narzędzia promocji.

Druga tura zajęć, która rozpocznie się 23 marca. Poświęcona zostanie prowadzeniu rachunkowości w małej firmie oraz podatkom, ubezpieczeniom, a także

zasadom wypełniania rachunków uproszczonych i faktur VAT. Na koniec uczestnicy, których kurs kosztował będzie zaledwie 30 zł, otrzymają zaświadczenia o jego ukończeniu.

Kurs stanowi kolejną formę aktywizacji mieszkańców w ramach prowadzonego programu rozwoju gminy Kawęczyn. Władze samorządowe liczą, że tego typu szkolenia ułatwią tworzenie nowych firm, a co za tym idzie i miejsc pracy w oparciu o miejscowy kapitał. Poza tym posiadając dużą liczbę osób potrafiących poruszać się w skomplikowanym świecie biznesu, łatwiej będzie przyciągnąć na ten teren inwestorów z zewnątrz. (art)

## Oświadczenie

W związku z pojawiającymi się informacjami prasowymi na temat sprzedaży przez Andrzeja Piaseckiego, byłego redaktora naczelnego „Echa Turku”, archiwum fotograficznego „Igła” dokumentującego życie w okupowanym Turku, pragnę wyjaśnić, że:

1. Pan Andrzej Piasecki otrzymał nieodpłatnie wyżej wymienione dokumenty, nie jako osoba prywatna, lecz redaktor naczelny tygodnika „Echo Turku”.

2. Celem ofiarodawcy było udostępnienie tych bezcennych zdjęć szerokiej opinii publicznej miasta Turek.

3. Porzucając pracę w Wydawnictwie, wśród innych przedmiotów, Andrzej Piasecki przywłaszczył sobie również Archiwum i uzurpował prawo do dysponowania nim.

4. Jesteśmy zdania, że przywłaszczając sobie Archiwum, a następnie sprzedając je jako własne Andrzej Piasecki oszukał ofiarodawcę, Wydawnictwo, Muzeum, a przede wszystkim zachował się nieuczciwie wobec społeczności Turku, która to — za pośrednictwem redakcji — miała być prawdziwym adresatem archiwalnego daru.

Wyrażając ubolewanie, że ów nieuczciwy postępek poprzez nazwisko byłego redaktora naczelnego łączony być może z naszym Wydawnictwem, oświadczyć chcielibyśmy o naszej dezaprobacie dla takich działań i burzeniu wywołanym całym tym zdarzeniem.

Jednocześnie chcielibyśmy oświadczyć, że tak jak do tej pory, tak i w przyszłości całe dwudziestoletnie Archiwum naszego Wydawnictwa jest zawsze dostępne dla historyków, regionalistów i wszystkich zajmujących się badaniem dziejów regionu.

Krzysztof Dobrecki  
Dyrektor Wydawnictwa

# Ile kosztują samorządy?

Organ gminy nie może odmówić udzielenia mediom informacji o osobach piastujących funkcje publiczne. Mieszkańcy miast i gmin, z których podatków wypłaca się wynagrodzenia i diety mają prawo wiedzieć, jak gmina gospodaruje ich pieniędzmi. Ostatecznie udało nam się zebrać dane z wszystkich gmin powiatu, które przydstawiamy w poniższej ramce.

Okazuje się, że w gminach powiatu turkowskiego nie zapomniano o tym, że radny to osoba, która podjęła się służby na rzecz lokalnej społeczności. Większość gmin jako podstawę do obliczenia diety przyjęło dietę pracowniczą, która obecnie wynosi 12 złotych. Radni Rady Miejskiej w Turku diety mają obliczone od wysokości średniej płacy krajowej z poprzedniego kwartału, więc kwoty te co jakiś czas są automatycznie rewaloryzowane, co oznacza, że ich podwyżki nie wymagają podjęcia nowej uchwały przez Radę Miejską. Z kolei samorządowcy z Przykony wysokość swoich poborów uzależnili od wysokości najniższego wynagrodzenia (528 złotych) i od wysokości wynagrodzenia wójta (cztery średnie krajowe — 4x1.238,00 złotych). Radni z gmin: Dobra, Kawęczyn, Malanów i Tuli-

szków zgodzili się pobierać diety takie, jak ich poprzednicy. W pozostałych gminach wysokość diet została zmieniona.

Tylko w dwóch gminach: **Tuliszkowie** i **Uniejowie** członkowie zarządu mają wypłacany miesięczny ryczałt. W pozostałych gminach są oni opłacani każdorazowo za posiedzenie. Wszyscy przewodniczący rady miast i gmin mają zryczałtowane wynagrodzenie, które mieści się w granicach od 360,00 złotych (**Dobra**) do 1.536,00 złotych (**Przykona**). W niektórych gminach miesięczne ryczałty mają przyznani także wiceprzewodniczący rad, pozostali mają wypłacane diety tak, jak radni za posiedzenie sesji. Największe ryczałty mają dwaj wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w **Turku** — po 672,44 złote. Tylko w **Turku** ryczałt miesięczny przyznani mają także przewodniczący siedmiu komisji Rady Miejskiej. Spośród pozostałych gmin przewodniczący komisji mają wyższe wynagrodzenie za posiedzenie niż radni w Radzie Miasta i Gminy w **Dobrej** i w Radzie Gminy w **Kawęczynie**.

Spośród wszystkich gmin powiatu turkowskiego, jedynie gmina **Turek** nie zatrudnia członków komisji spoza

Rady. W pozostałych gminach wynagrodzenia tych osób są równe diecie radnego za udział w posiedzeniu komisji lub sesji.

Wynagrodzenia wszystkich wójtów i burmistrzów podaliśmy brutto, przed odciążeniem podatku i ze wszystkimi dodatkami, w tym na przykład z dodatkiem za usługę lat. W rzeczywistości do kieszeni władz wpadają o wiele mniejsze kwoty. Do tej pory za swoją funkcję pełnią społecznie żadnego wynagrodzenia nie otrzymuje tylko burmistrz **Turku**. Nie oznacza to, że jest on pozbawiony dochodów. Burmistrz nadal pozostaje postem zawodowych, za co otrzymuje wysokie wynagrodzenie (przewidywane na 1999 rok uposażenie posła ma wynosić 7.821 złotych, do tego dieta 1.908 złotych, oraz ryczałt na prowadzenie biura poselskiego — 7.500 złotych).

Spośród wójtów i burmistrzów powiatu turkowskiego najmniejsze wynagrodzenie otrzymuje Piotr Schultz, burmistrz **Dobrej**, a największe Józef Zając, wójt **Przykony**. Tylko w **Turku** jest dwóch zastępców burmistrza i obaj są zatrudnieni na pełnych etatach. W pozostałych gminach i miastach zastępcy wójtów i burmistrzów swoją funkcją albo piastują spo-

łecznie i łączą ze stanowiskiem retarza gminy, za co już otrzymują wynagrodzenie (np. **Kawęczyn Malanów**), albo otrzymują miesięczny ryczałt, w wysokości od 360,00 zł (**Dobra**) do 1.536,00 złotych (**Przykona**).

W większości gmin skromnym udziałem w sesji otrzymują także burmistrzowie. W **Turku** przewodniczący rad rządów osiedlowych otrzymują miesięczny, a w **Brudzewie** mają wypłacane 48,00 złotych udział w naradzie sołtysów, która odbywa się raz w kwartale.

Ponadto wszyscy wójtowie i burmistrzowie mają dodatkowy ryczałt za jazdę własnym samochodem zwaną kilometrówką mieści się w nich od 200 do 400 kilometrów miesięcznie.

Na tle rad miast i gmin, w których przewodniczący Rady Powiatu Turkowskiego wyglądają następująco: przewodniczący Rady — 1.056,00 złotych, dwaj zastępcy przewodniczący Rady — 924,00 złote, radni będący niepełnymi członkami Zarządu Powiatu — 1.056,00 złotych, przewodniczący komisji — 660,00 złotych, a radni będący członkami komisji — 330,00 złotych. Wynagrodzenie starszych radni ustalili na „nie więcej niż średnie wynagrodzenie mieszczan w sektorze przedsiębiorstw”. Oznacza to, że statysta otrzymuje około 1.000 złotych.

W najbliższych wyborach samorządowych pojawią się listy z nazwami radnych i kwotą diet pobranych przez nich za cztery lata pracy w radzie. Wtedy ocenią, czy pobrane wynagrodzenia są w porządku z zasługami dla społeczności. Jeśli nie, to na przyszły wybór nie będzie co liczyć.

Anna Z...

## Wynagrodzenia samorządowców w powiecie turkowskim

	TUREK	TUREK gmina	BRUDZEW	DOBRA	KAWĘCZYN	MALANÓW	PRZYKONA	TULISZKÓW	UNIEJÓW	WŁODZIMIRZ
RADNY za KOMISJĘ	67,25	80,00	96,00	60,00	36,00	48,00	211,20	72,00	48,00	48,00
ZARZĄD	67,25	80,00	120,00	60,00	48,00	72,00	237,60	360,00 R	300,00 R	300,00 R
SESJĘ	134,49	80,00	96,00	60,00	36,00	72,00	211,20	72,00	48,00	48,00
PRZEWODNICZĄCY RADY	1.344,85 R	800,00 R	900,00 R	360,00 R	420,00 R	372,00 R	1.536,00 R	720,00 R	576,00 R	576,00 R
WICEPRZEWODNICZĄCY RADY	672,44 R	400,00 R	96,00	120,00 R	300,00 R	72,00	211,20	240,00 R	48,00	48,00
PRZEWODNICZĄCY KOMISJI	448,29 R	80,00	96,00	96,00	48,00	72,00	211,20	72,00	48,00	48,00
CZŁONKOWIE KOMISJI SPOZA RADY	67,25	nie ma	96,00	60,00	36,00	72,00	211,20	72,00	48,00	48,00
WÓJT, BURMISTRZ	spolecznie	3.106,00	4.044,00	2.269,60	2.258,00	2.837,36	5.026,00	4.365,00	2.900,00	2.900,00
ZASTĘPCA WÓJTA, BURMISTRZA	4.023,25	700,00 R	500,00 R	360,00 R	spolecznie	spolecznie	1.536,00	720,00 R	480,00 R	480,00 R
SOŁTYS,	25,00 R	40,00	48,00	30,00	24,00	24,00	26,40	72,00	36,00	36,00

R — ryczałt miesięczny

**PROMOCJA**

Plus  
GSM



MOTOROLA d520 — 199 zł + VAT

NOKIA 5110 — 345 zł + VAT, NOKIA 6110 — 549 zł + VAT

# Finał w Przykonie

W Miejskim Domu Kultury w Turku, odbyły się eliminacje powiatowe Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego i Plastycznego.

W konkursie recytatorskim wystąpiło 38 dzieci w różnym wieku z 19 szkół podstawowych powiatu tureckiego. Byli to: Joanna Przybylak, Magdalena Osiewała, Krzysztof Janaś - SP Tokary; Jarosław Kolenda, Marlena Pusta - SP Kowale Pańskie; Karol Wojtczak, Monika Antas, Aleksandra Kasztelan, Karolina Przybylska, Marta Siwek, Magdalena Jesiolo-ż, Kłobucka, Ewa Frasunkiewicz, Agata Ratajczak - M-GOK Tuliszków; Miłosz Lasek - SP Międzyzlesie, Marta Dębowska - SP Władysławów; Jolanta Czapryńska - SP Natalia; Jolanta Siwińska - SP Skeczniw; Joanna Bartosik, Martyna Kusak, Roman Wypiorczyk, Michał Wilińska - SP Przykona; Agnieszka Sochacka, Agnieszka Łęgosz, Joanna Wyrwa, Aneta Białaska - SP 5 Turek; Agnieszka Powaga - Wyp 3 Turek; Aleksandra Jesiolońska - SP Turzycy; Magdalena Gajda - SP Rzymosko; Magdalena Sucharek, Anna Rutkowska - SP Piekary; Aleksandra Frątczak - SP Dobra; Damian Winiński, Katarzyna Chruszcz - SP Wycieczyna; Joanna Baraniecka - SP 1 Turek; Magdalena Chrostek - SP Kawęczyn; Sebastian

Potyralski - OUK Przykona; Joanna Andrzejewska - SP Sarbice; Iwona Marciniak - SP Zeronice.

Po blisko godzinnych obrad jury w składzie: Hanna Kubacka-Kujawińska, Elżbieta Barszcz i Emilia Kmiotek, zakwalifikowało do kolejnego etapu konkursu na szczeblu dawnego województwa konińskiego dziewięciu recytatorów. Zaszczyc reprezentowania powiatu tureckiego w Strzałkowie uzyskali: Joanna Przybylak z Tokar, Jarosław Kolenda z Kowale Pańskich, Jolanta Siwińska ze Skeczniwa, Joanna Bartosik i Michalina Wilińska z Przykony, Agnieszka Sochacka, Agnieszka Powaga i Joanna Baraniecka z Turku oraz Magdalena Gajda z Rzymoska. Dodatkowo wyróżniono: Martynę Kusak z Przykony, Miłosza Laska z Międzyzlesia, Joannę Wyrwę z Turku i Magdalenę Chrostek z Kawęczyna.

Do konkursu plastycznego zgłoszono 61 prac spośród których jurorki wybrały dziesięć (w tym pięć z gminy Przykona), które pojadą do Strzałkowa. Ich autorami są: Renata Pawłowska i Adam Bujala - SP 5 Turek, Aleksand-

ra Witczak, Bogumiła Grzybowska, Malwina Korzeniowska i Edyta Bogusz - SP Przykona, Piotr Majtko - SP Boleszczyń, Agata Ignaczak - SP Tarnowa, Tomasz Nowakowski - SP Władysławów, Dawid Kubiak - SP Dobra.

Dyplomy i skromne nagrody wręczyła laureatom Bożena Cesarz - dyrektorka turekows-

kiego MDK. Przewodnicząca jury wysoko oceniła poziom eliminacji. Podkreśliła też znacznie większą w stosunku do innych powiatów liczbę uczestników. Nie omieszkała także zaznaczyć, że gospodarzem wielkopolskiego finału konkursu będzie Ośrodek Upowszechniania Kultury w Przykonie. (art)



W oczekiwaniu na werdykt jury

## STEMPLEW

# Skautowskie śpiewanie

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Stemplewie, gmina Swinice Warckie, był gospodarzem VIII Festiwalu Piosenki Zuchowej i Harcerskiej Hufca ZHP Uniejów.

Uczestników festiwalu jak zwykle zdecydowanie powitał hm Andrzej Zienicka - dyrektor stemplewskiego ośrodka. Po wysłuchaniu wszystkich zespołów i solistów reprezentujących drużyny harcerskie z gmin: Uniejów, Swinice Warckie i Dobra, jury w składzie: hm Alicja Bilecka - kierownik referatu zuchowego Łódzkiej Chorągwi ZHP, hm Marian Pięgot - komendant uniejowskiego Hufca ZHP, Tadeusz Bednarek - dyrektor GOK Swinicach Warckich, udało się na zaradę. Oceniano muzykalność wykonawców, wartość literacką tekstów piosenek, oryginalność przedstawienia programu opracowanie i aranżację utworów.

Poza konkursem wystąpiła młodzież z Domu Pomocy Społecznej Skeczniwie i harcerze ze stemplewskiej drużyny „Trampy”. Czas obrad jury wypełnił występ młodzieży z Turku pod kierunkiem Marzeny Świerkiej, która wprowadziła słuchaczy w atmosferę muzycznej przygody. Najbardziej oczekiwane i emocjonujące było ogłoszenie wyników. Spośród zespołów występujących w kategorii piosenki zuchowej, jurorom najbardziej podobali się „Wszędobylscy” z Rzymoska, gm. Dobra. Za najlepszą rolę indywidualną wśród harcerzy otrzymał Tomasz Łuczak, wyróżniający się instrumentalista. Spośród zespołów zwyciężyły „Złociste Trąby” z DH Uniejów. Drugie miejsce przy-

znano 8 DH im. M. Kopernika z Wielenina, gm. Uniejów, a trzecie 20 DH „Włóczykije” z Piekar, gm. Dobra. Wyróżnienia przyznano wszystkim pozostałym zespołom harcerskim: „Kościuszkowcom” ze Swinic Warckich, „Gospodarzom Jutra” z Wielenina, „Marżonetką” z Uniejowa, „Walterowcom” z Wilamowa, „Stokrotkom” z Rzymoska i „Otwartym” z Uniejowa.

Wszyscy otrzymali okolicznościowe dyplomy oraz nagrody ufundowane przez: Hufiec Uniejów, Chorągiew Łódzką, Urząd Gminy Swinice Warckie, Urząd Miasta Uniejów i SOSW w Stemplewie. Albumy „Łęczyca zapomniana” od Starostwa Powiatu Łęczyckiego wręczył Stanisław Milczarek - przewodniczący łęczyckiej Rady Powiatowej, a zarazem wójt Swinic Warckich. Dodatkową nagrodą dla zwycięzców w poszczególnych kategoriach będzie udział w „Skauto-śpiewach” organizowanych przez Chorągiew Łódzką ZHP.

Wśród licznych gości festiwalu byli również: wicestarosta łęczycki Antoni Kupisz, Grzegorz Wróblewski - przewodniczący rady w Swinicach Warckich, Ryszard Andrysiak - prezes katowickiej firmy „Eltrans” wspierającej ośrodek w Stemplewie i Mirosław Karkowski - dyrektor Gminnego Zespołu Obsługi Ekonomicznej i Administracyjnej Oświaty w Swinicach Warckich. Imprezę zakończyła wspólna „grochówkowa” biesiada. (art)

## PRZYKONA

# Do zobaczenia za 10 lat

Cztery spośród sześciu par małżeńskich, które obchodzą w drugiej połowie ubiegłego roku złote gody, wzięły udział w jubileuszowej uroczystości przygotowanej na ich cześć przez władze samorządowe gminy Przykona.

Przy stołach ustawionych na sali obrad Urzędu Gminy w Przykonie zasiadli: Zenobia i Edmund Bednarkowie z Bądkowa I, Jadwiga i Henryk Majtko z Bądkowa II, Genowefa i Wacław Korzeniowscy ze Smulka, Marianna i Roman Kujawa również ze Smulka. Na uroczystość z różnych przyczyn nie dotarli: Marianna i Mieczysław Bober z Jeziora oraz Krystyna i Bolesław Wypiorczyk z Przykony.

Szacownych jubilatów przywitała Wanda Felisiak - kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego w towarzystwie wicewójta Marka Jarosa, który udekorował ich medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, nadanymi przez prezydenta RP. Ryszard Papierkowski - przewodniczący Rady Gminy, wręczył piękniejszym połowom długoletnich małżeństw wiązanki kwiatów, ucalowując je jednocześnie nieomal po synowsku. Nie omieszkał również zaznaczyć, że wszystkie

pary pochodzą z jego rodzinnej parafii Boleszczyń, co dobrze i jego związkowi wróży na przyszłość. Wicewójt Jaros wznosząc toast lampką szampana, życzył jubilatom, aby w pełni w zdrowiu i szczęściu przeżyli następne 10 lat, by móc wspólnie spotkać się na kolejnym okrągłym jubileuszu.

Dzieci z kółka teatralnego przy Gminnej Bibliotece Publicznej, zespół „Stokrotki” z Ośrodka Upowszechniania Kultury i uczniowie ze szkoły Podstawowej w Przykonie, przygotowały dla złotych par okolicznościowy program artystyczny trwający około 40 minut. Starsi państwo byli zachwyceni występami dzieci. Podziękowali im za to gorącymi oklaskami. Przy suto zastawionym słodocznym, owocami i napojami stole, aż do godziny 17.00 wspominali minione 50-lecie, w których było znacznie więcej wesołych niż smutnych chwil. (art)



Jubilaci z przedstawicielami samorządu Przykony

AKCESORIA do telefonów komórkowych: futerały od 25 zł, ładowarki od 30 zł  
Punkt informacyjny Plus :Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 0601 381001  
Dla każdego klienta „Echo Turku” — gratis

**Afera samochodowa**

# Aferzyści się godzą

W konińskim Sądzie Okręgowym nadal toczy się rozprawa w tak zwanej turkowskiej aferze samochodowej. Na ławie oskarżonych zasiada siedmiu z 38 oskarżonych, na których ciąży największe zarzuty. Nowy Kodeks Karny stworzył możliwość sądowej ugody, polegającej na tym, że oskarżeni przyznają się do winy i dobrowolnie poddają się proponowanej dla siebie karze. Z takiej możliwości chcą skorzystać aferzyści z Turku.

Sprowadzanie i nielegalne rejestracje pojazdów trwały od wiosny 1995 roku do sierpnia 1996 roku. W toku śledztwa zabezpieczone zostały 224 pojazdy. Akta afery samochodowej zawierają 36 tomów, z czego sam akt oskarżenia liczy 178 stron. Sprawę prowadziła Prokuratura Wojewódzka w Koninie. Po nagłej śmierci prokuratora Marka Kwiatkowskiego, który to wystosował do sądu akt oskarżenia, aferę samochodową przejęła prokurator Irena Borowiecka.

Według prokuratora Romana K. z Turku był „mózgiem” grupy. Na nim ciąży najwięcej zarzutów, gdyż jest „oskarżony o podrobienie co najmniej 54 dowodów rejestracyjnych, umów kupna-sprzedaży, wniosków o rejestrację samochodów osobowych i ciężarowych różnych marek oraz zawiadomień o zarejestrowaniu pojazdu. W zakupionych na giełdach dowodach rejestracyjnych in blanco wpisywał dane pojazdów i ich rzekomych właścicieli, a następnie fałszował umowy kupna-sprzedaży własnoręcznie i za pośrednictwem innych osób. Dokumenty te wraz z podrobionymi wnioskami o zarejestrowanie pojazdu przedkładał w Urzędzie Skarbowym i Oddziale Komunikacji Urzędu Rejonowego w Turku, gdzie otrzymywał zawiadomienie o zarejestrowaniu pojazdu, na którym wpisywał fikcyjne daty i pieczęcie oraz podrabiał podpisy osób potwierdzających, przez co

w sposób przestępczy uzyskiwał dokumenty legalizujące te pojazdy. Drugi zarzut dotyczy wręczania korzyści majątkowych „w postaci pieniędzy, alkoholu, wyrobów czekoladowych, kawy i kwiatów inspektorowi Oddziału Komunikacji Jadwidze W.” Następne zarzuty to: narażenie Skarbu Państwa na stratę co najmniej 175.924,20 złotych z powodu niezapłacenia należności celnych, podatku granicznego i VAT oraz wprowadzenia na polski obszar celny pojazdów, których sprowadzanie do Polski jest zakazane z uwagi na to, że przekroczyły 10 lat od daty produkcji (samochody osobowe) i 3 lata (samochody ciężarowe).

W rozprawie, w której sędzią głównym jest Marian Pogorzelski, biorą udział: Roman K. z Turku, Zdzisław L. z Turku, Ireneusz T. z Kawęczyna, Robert H. z Dobrej, Zbigniew P. z Turku i Mirosław P. z Turku. Na poprzednich rozprawach oskarżeni przyznali się do zarzucanych im czynów i zaproponowali karę. Ponieważ jednak prokurator nie zgodziła się na zaproponowane warunki ugody, obrońcy oskarżonych zmienili treść wcześniejszych oświadczeń.

Obrońca Romana K. zaproponował dla swojego klienta 2 lata, 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 5.000 złotych (wcześniej proponował 2 lata, 8 miesięcy i 4.000 złotych grzywny). Pełnomocnik Zdzisława L. złożył wniosek o ukaranie

oskarżonego karą 2 lat, 10 miesięcy i 5.000 złotych grzywny (wcześniej proponował 2 lata, 8 miesięcy i 5.000 złotych grzywny). Obrońca Ireneusza T. zaproponował przyznanie kary 2 lat, 8 miesięcy pozbawienia wolności i 3.000 złotych grzywny (wcześniej proponował 2 lata i 3.000 złotych grzywny). Pełnomocnik Roberta H. podtrzymał swój poprzedni wniosek o ukaranie oskarżonego karą 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat i grzywną w wysokości 10.000 złotych. Wcześniej złożony wniosek podtrzymał także obrońca Zbigniewa P. i Mirosława P., którzy przyznają się do wszystkich zarzucanych czynów i proponują karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i 3.000 złotych grzywny.

Po półgodzinnej przerwie i konsultacji w prokuraturze prokurator Irena Borowiecka stwierdziła, że nie ma przeszkód, aby sprawę zakończyć ugodą. Zanim to się stanie, prokuratura musi „zmodyfikować zarzuty przeciwko Romanowi K. i Zdzisławowi L.” Oznacza to, że zarzuty zostaną dostosowane do zaproponowanej kary. Kolejna rozprawa odbędzie się za miesiąc.

AZ

## Kronika policyjna

W niedzielę, 7 marca w Turku os. Wyzwolenia nieznanymi sprawcami próbowano włamać się do samochodu chodu marki Audi. Sprawca został wystraszony i nie zdążył nic ukraść.

Tego samego dnia w Warce (gmina Turek), po wybitciu bocznej szyby włamano się do stojącego na parkingu forda granada, z którego skradziono radiododtworacz.

We wtorek, 9 marca w Miłkowie (gmina Dobra) skradziono kaset metrów przewodu telefonijnego linii napowietrznej. Sprawcy pozostają nieznanymi.

Tego samego dnia w Smoleńcu (gmina Brudzew) podczas kradzieży 21 kurczaków złapano na miejscu uczynku dwóch mężczyzn. W Turku, na ulicy Spółdzielczej policjanci patrolujący ulicę zatrzymali dwóch sprawców włamania do piwnicy.

W czwartek, 11 marca w Żubowie (gmina Turek) kierujący samochodem ciężarowym liaz potrącił rowerzystę. W wyniku wypadku został ranny rowerzysta, którego zranienia głowy odwieziono do szpitala w Turku.

*Prenumerata gwarancją stałego i terminowego otrzymywania tygodnika. Prosta forma zamówienia - skontaktuj się z listonoszem, urzędem pocztowym lub jednostką RUCH SA, ul. Gajowa 3.*

Pełne brzmienie nazwy i adres instytucji zamawiającej, imię, nazwisko i adres zamawiającego

miejsce, data

**„RUCH” SA**  
Oddział w Koninie

**Zamówienie**

zamawiam prenumeratę niżej wymienionych czasopism  
**ODBIORCA:**

nazwa instytucji (nazwisko i imię)

kod, miejscowość, ulica

Lp.	Indeks	Tytuł czasopisma	Okres prenumeraty	Ilość egzemplarzy
1.				
2.				

1. Warunki wpłaty  
 należność zostanie uregulowana z naszego konta bankowego nr ..... w ciągu siedmiu dni od daty otrzymania faktury VAT lub rachunku uproszczonego określającego wartość naszego zamówienia.  
 Oświadczamy, że jesteśmy płatnikiem VAT - Nr NIP .....  
 Oświadczamy, że nie jesteśmy płatnikiem VAT - Nr Regonu .....

podpis głównego księgowego / podpis zamawiającego      podpis dyrektora

2. Dla osób fizycznych:  
 wpłaty dokonałem/am na Wasze konto w wysokości zł ..... w dniu .....  
 na dowód czego załączam kserokopię wpłaty.

podpis klienta

## Drzwi Otwarte w salonie Fiata

„Bezpieczeństwo w standardzie” tak w skrócie można ocenić nową ofertę Fiata zaprezentowaną podczas Drzwi Otwartych w dniach 6-7 marca.

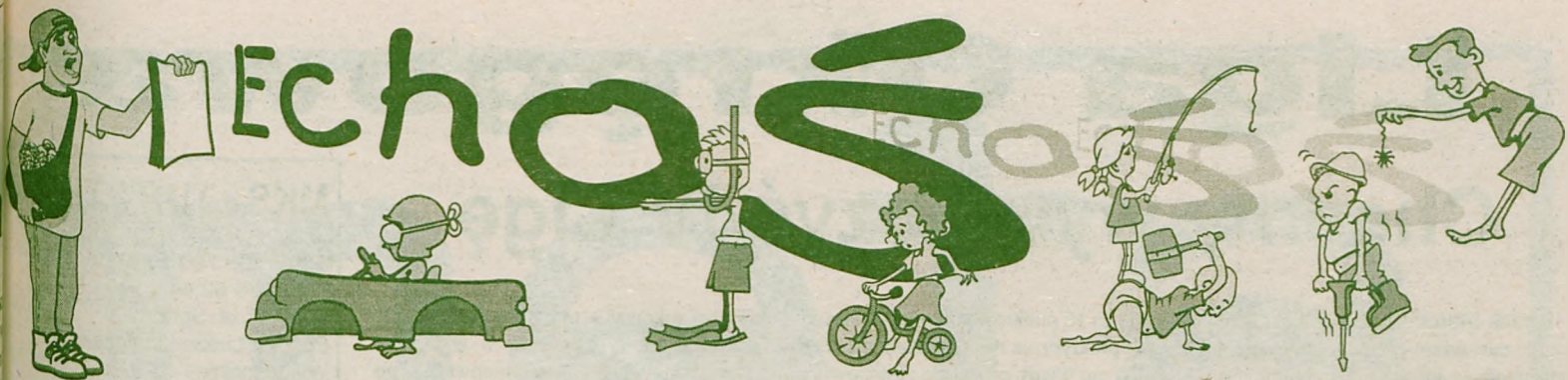
Znane Punto oferuje teraz dwie wersje wyposażenia: Sole — z poduszką powietrzną w standardzie i nowymi wzorami tapicerki oraz Stile — z mocniejszym 16 zaworowym silnikiem o mocy 85 KM i ABS w standardzie.

W Sienie i Palio Weekend zastosowano mniejszy silnik o poj. 1243 cm sześć. (zamiast 1400 cm sześć.) z wielopunk-

towym wtryskiem paliwa. Nowy, ekonomiczny 75-konny silnik ma teraz mniejsze zużycie paliwa. Poza tym wprowadzono dwupłaszczyznowe reflektory przednie poprawiające widoczność. W standardzie również poduszka powietrzna dla kierowcy.

We wszystkich modelach zastosowano pirotechniczne napinacze pasów. Mimo podniesienia bezpieczeństwa Fiat zachował dotychczasowe ceny, a dla kupujących na raty Fiat Bank Polska proponuje niższe oprocentowanie. **DK.**





## KRZYŻÓWKA nr 11

**HASŁO:**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	

## Piękna Smerfetka

Za górami, za lasami,  
w Dolinie Niebieskiego Smerfa  
Żyje złotowłosa Smerfetka,  
Jak gwiazda piękna.  
Wzrok jej jest jak cud  
A miłość topi nawet lód  
Smerfy kochają się w niej  
Ten włosów blask, jak słoneczny dzień.  
I to, że wśród nich  
Jest piękna i wesola jak nikt  
Smerfetka zawsze pachnie kwiatami  
A smerfy,  
mogą przyjść do niej ze swoimi problemami  
Kiedy problem jest rozwiązany prawidłowo  
U Smerfetki na podwieczorku nie brakuje  
nikogo.  
A ponieważ tych problemów jest bardzo wiele  
Smerfetka co tydzień robi bankiety pod hasłem  
**„Smerfy moi przyjaciele”**

## SPONSOR ECHOSIA

**WIELKI KONKURS  
LEGO LEGO LEGO**

**OLEŃKA**

TUREK, ul. 650-lecia 8

**NATALIA**

TUREK, pl. Wojska Polskiego 12

**CO MIESIĄC DO WYGRANIA  
ZESTAW KŁOCKÓW LEGO  
ZA PONAD 100 zł**

Kto w ciągu jednego miesiąca kupi w naszych sklepach klocki LEGO za najwyższą kwotę, ten otrzyma dodatkowo zestaw klocków lego, który wystawiony jest w sklepie „Natalia”

**Konkurs trwa  
od 1 marca do 31 lipca br.**

## Nagrodzeni

**Tobiasz Tończyk  
z Turku**

**Maciej Olek  
z Władysławowa**

Nagrodą będzie talon wartości 30 złotych do zrealizowania w sklepach „Natalia” i „Oleńka”, który można odebrać w redakcji „Echo Turku”.

Rozwiązania krzyżówek, własne propozycje (krzyżówki, które sami ułożycie, rysunki, które sami narysujecie, zabawne zdjęcia, itp.) przysyłajcie pod adresem redakcji: 62-700 Turek, ul. Kaliska 35.

**Nagrody czekają!**

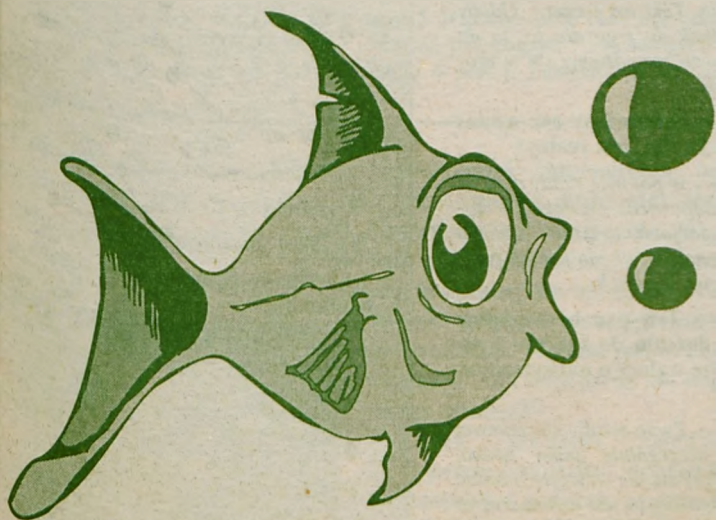
## GALERIJKĄ „ECHOSIA”

SYLWIA POSZWA, KL. II



To jeden z wielu rysunków dzieci ze Szkoły Podstawowej w Małyszynie

Redakcja nie odpowiada za nadesłane materiały.  
Kolumnę opracowała J. Gawrońska



# Liga Okręgowa

## Chcemy wywalczyć IV Ligę

**Leszek Matczak, Prezes Tura:** Interesuje nas tylko pierwsze miejsce. Po jesiennych wpadkach w Sompólnie i Małkolinie, w tej rundzie nie możemy przegrać żadnego spotkania. Bardzo ważny będzie już pierwszy mecz w Strzałkowie i oczywiście ten drugi, który rozegramy w Kole. Jeżeli je wygramy, to chłopcy uwierzą w siebie na tyle, że później już pójdziemy „ciągiem”. Obecna kadra wzmocniona jest siedmioma zawodnikami. Są to między innymi tacy piłkarze jak Delwo, Lisik, Kanclerowicz czy Swędera, który np. był pierwszoligowcem i mimo, że ma 36 lat, to jego doświadczenie jest bardzo potrzebne, a przy okazji trochę się i młodzi nauczą. Mecz w Kole rozstrzygnie również, czy dalej będą u nas grali, ponieważ gdybyśmy prze-

grali, to 10 punktów straty jest teoretycznie i praktycznie nie do odrobienia. Trzeba by się wtedy poważnie zastanowić co dalej. Moje zdanie i całego Zarządu jest takie, że jeżeli byśmy nie osiągnęli sukcesu, to znaczy, że gdzieś został popełniony błąd. Co do trenera to widać, że pana Niewiarowskiego „wciągnęła” praca w naszym klubie. Jest to bardzo dobry szkoleniowiec o dużym autorytecie. Ze swej strony robimy wszystko, aby organizacyjnie wszelkie sprawy były dograne, a on mógł zajmować się tylko szkoleniem. Największym zmartwieniem na dzień dzisiejszy jest kontuzja bramkarza Delwo. Mam nadzieję, że wszystko zakończy się pomyślnie i do gry będzie już gotowy w meczu z Olimpią. Z młodych zawodników szkoda jest Ignaczaka.

Trener rokował w nim duże nadzieje, ale niestety szkoła i praktyki w godzinach popołudniowych wyeliminowały go z kadry seniorów. Na zakończenie chciałbym też powiedzieć o panu Andrzeju Lichawskim, który przyszedł do klubu na początku sezonu i mocno zaznaczył swoją obecność. Jeżeli ta współpraca będzie nadal tak dobra, to mamy nadzieję, że może uda się z czasem wywalczyć dla Turku III ligę. Nie jest żadną tajemnicą, że największą bolączką w dzisiejszych realiach są pieniądze. Tak więc wciąż poszukujemy sponsorów. Ze swej strony raz jeszcze podkreślę, że dołożymy wszelkich starań, sił i środków, żeby zespół zajął pierwsze miejsce i już od przyszłego sezonu mógł grać w IV lidze.



## Scenariusze będą pisane na boiskach

Rozmowa ze Zbigniewem Niewiarowskim, trenerem „Tura”

— Jest pan zadowolony z okresu przygotowawczego?

— W styczniu frekwencja i zrealizowanie planu było bardzo dobre. W tym okresie zrobiliśmy wytrzymałość ogólną, siłę wytrzymałościową i szybkość siłową. Natomiast gdy przyszedł luty, to takiej epidemii grypy i różnych zachorowań jeszcze nie pamiętam. Był więc on bardzo „dziurawy”. Chcąc to nadgonić, ostatni tydzień lutego był bardzo mocny jeżeli idzie o obciążenia. Natomiast od marca weszliśmy już w okres startowy. Niestety wszystko to zakończyło się „smutnym” wynikiem w Pucharze Polski. Trzeba jednak pamiętać o tym, że efekty zimowego okresu przygotowawczego muszą rzutować nie na jeden mecz, ale na cały rok. Z wielu drobniaków składa się wynik sportowy i w zależności jak to wszystko zostanie zrealizowane, tak później procentuje podczas meczów mistrzowskich.

— Mecze kontrolne określają stan przygotowań, korygują błędy oraz pozwalają zestawić optymalny skład. Próbowal pan różnych rozwiązań ustawienia składu. Został znaleziony już ten najlepszy?

— Wszystkie sparingi rozgrywalismy w lutym, a więc w miesiącu o którym już wspominałem. Na osiem spotkań ani jednego nie rozegralismy w optymalnym składzie, a w kilku sytuacjach to mieliśmy nawet kłopoty ze skompletowaniem jedenastu ludzi. To było wielkim mankamentem i dlatego te mecze nie dały mi pełnej odpowiedzi. Z tym tylko, że ja znam ich możliwości na tyle, żeby pewną wizję drużyny mieć. Na pewno jest to zespół inny niż jesienią nie tylko jeżeli idzie o zawodników, ale także trochę inaczej już gra. Teraz trzeba zrobić wszystko, żeby ta grupa ludzi dobrze rozumiała się ze sobą na boisku.

— Kto będzie kierował grą zespołu w drugiej linii?

— Zmieniło się trochę w tej formacji gdy odszedł Kalinowski, który miał kierować grą zespołu. Obecnie jest tylko dwóch: Wypiorczyk i Śliga. Nie ma na dzień dzisiejszy innych, którzy by mieli predyspozycje aby podjąć obowiązek wynikającym z gry w środku pola.

— Jaki więc wariant ustawienia został przygotowany na rundę rewanżową?

— Styl gry przyjmijmy ofensywny z maksymalnym zabezpieczeniem tyłów. Jednak w tym wszystkim trzeba jeszcze strzeżać bramki. Jest nie dobrze, jeżeli nie ma wypracowanych sytuacji, ale jeszcze gorzej jest wtedy, gdy te sytuacje są, a ich się nie wykorzystuje. To jest mankament, który musi być jak najszybciej usunięty.

— Może pan wskazać kto będzie tym „egzekutorem”?

— Typowym napastnikiem jest Swędera, który powinien „rozrywać” blok obronny, dogrywać, no i oczywiście samemu być „egzekutorem”. To jest jego rola. Liczę też bardzo na Szczęsnego, ale czy przewlekła kontuzja pozwoli mu grać - nie wiem. W obwodzie są jeszcze Lisik i Szymański. Będą grali ci, którzy są w najlepszej dyspozycji.

— W obronie pole manewru duże, czy małe?

— Też nie ma tych zawodników za dużo. Cały czas pod znakiem zapytań jest gra Janusza Modrzejewskiego ze względu na jego stan zdrowia. Dobrze by było, gdyby pomógł choć częściowo.

— Runda wiosenna jest zawsze trudniejsza. Czy wszyscy zawodnicy przygotowani są do gry od pierwszego do ostatniego meczu?

— Uważam, że ci którzy trenują zrobiли wszystko, aby być dobrze przygotowanymi do całej rundy wiosennej.

— Kalendarz rozgrywek nie jest waszym sprzymierzeńcem?

— W przygotowaniach uwzględniliśmy to. Wiedząc, że najważniejsze mecze grać będziemy na wyjazdach, większość sparingów zagralismy nie u siebie a u rywali, żeby być nastawionym i uodpornionym do walki na boiskach przeciwników.

— Czy wódczarze klubu zapewnią pana, że nie będą czynione „nerwowe ruchy”?

— Decyzje działaczy należą do nich samych. Ja na pewno nie mam sobie nic do zarzucenia. Staram się pracować dobrze i zrealizować do końca przyjęte założenia. Uważam, że walka o awans do IV ligi będzie trwała do końca i to nie tylko między „Turem” a „Olimpią”. Jeżeli jednak działaczom nie starczy cierpliwości to się przeciwie nie obrażę. Taki los trenera. Gdyby jednak do tego doszło, to na pewno rozejdziemy się w zgodzie.

— Postawiony cel: awans do IV ligi, jest realny?

— W połowie rundy dam na to odpowiedź. Dywagacje - dywagacjami, a życie - życiem. Scenariusze będą jednak pisać na boiskach.

— Jest pan bezwzględny w dążeniu do sukcesu i zawsze walczy o najwyższe cele?

— Życie byłoby nieciekawe, a szczególnie piłka nożna, gdyby się nie walczyło o żadne cele. Raz to jest awans, raz to jest utrzymanie. Nie walczyć o nic, to po prostu mijanie się z celem.

### MKS „TUR” TURKU

Adres: 62-700 Turek, ul. Sportowa 3, tel. 278 52 44

Stadion: ul. Sportowa  
Prezes: Leszek Matczak  
Wiceprezes ds. piłki nożnej: Andrzej Balcerczyk

Menedżer: Andrzej Lichawski  
Kierownik drużyny: Feliks Dziński

Trener: Zbigniew Niewiarowski  
Asystent trenera - Janusz Modrzejewski

**Kadra zespołu**  
**Bramkarze**

Adam Delwo 08.III.1975  
Piotr Pietraszek 01.VIII.1958

**Obrońcy**  
Waldemar Ogrodowczyk 12.V.1978

Przemysław Witkowski 17.VI.1978  
Janusz Modrzejewski 21.VI.1978

Mariusz Ircha 09.VII.1978  
Andrzej Ircha 02.I.1968

Artur Sakwa 23.X.1980

**Pomocnicy**  
Andrzej Wypiorczyk 16.XI.1978

Sylwester Śliga 29.X.1979  
Robert Frankowski 01.XI.1978

Jacek Kanclerowicz 02.V.1978  
Andrzej Kiepusza 27.III.1976

Janusz Pańczyk 04.VIII.1976  
Grzegorz Wojciechowski 23.III.1981

Zbigniew Zasiadczyk 17.XI.1978

**Napastnicy**  
Zenon Swędera 02.VIII.1963

Rafał Lisik 07.VI.1973  
Gabriel Szczęśny 26.VII.1978

Michał Szymański 13.V.1978

### Mecze w Turku - wiosna

10 kwietnia (sobota), 15.00  
TUR - GKS SOMPOLNO

24 kwietnia (sobota), 15.00  
TUR - TULISIA TULISZKÓW

8 maja (sobota), 16.00  
TUR - VITCOVIA WITKOWICE

22 maja (sobota), 16.30  
TUR - SPARTA GOSŁAWICE

5 czerwca (sobota), 17.00  
TUR - NAŁĘCZ BABIAK

12 czerwca (sobota), 17.00  
TUR - VICTORIA GRABÓW





# meta

dodatek dla nie-dorosłych

META-ANKIETA

## Studencka gorączka

Maturalna bomba już tyka, tymczasem tuż po otrzymaniu świadectwa dojrzałości (czego wszystkim i sobie życzę), czeka nas następny egzamin, na uczelnię wyższą. Choć ma mniejszą siłę od matury, to jednak wzbudza tyle samo emocji powodując przy tym przerażenie i „odrętwienie mózgu”. Ja zwykłem go nazywać „Eliminatorem”.

Nim jednak przyjdzie nam stanąć przed gronem profesorów swej wyższej uczelni, musimy podjąć parę istotnych decyzji: gdzie i na jakim kierunku robujemy swoich sił. Jest to nie lada problem, bo od tego zależy nasza przyszłość. Rozpatrując motyw gdzie chcemy studiować, bierzemy pod uwagę odległość od Turku, koszt z tym związane oczywiście liczbę osób na jedno miejsce na interesującej nas uczelni. Ważne są z terminy egzaminów, by była możliwość złożenia papierów w innym miejscu. Przy wyborze kierunku decydują zwykle osobiste zapatrywania i zdolno-

W ostatnim numerze „Mety”, autor artykułu „Turek miastem emerytów”, na podstawie własnych odczuć i obserwacji, rozsznu-

z Was podawał zwykle kilka miast, gdzie chce złożyć papiery i kilka kierunków, na których chcielibyście studiować. To utrudniło nam pracę, ale nie ma rzeczy niemożliwych do wykonania. Wymienialiście zwykle trzy różne miasta i ja, sugerując się tym, że będziecie próbowali swoich sił wszędzie, przypisywałem Was do tych miast. W ten sposób otrzymałem duży błąd pomiaru, ale lepszy rydz niż nic. Przejdźmy do sedna sprawy. Otóż na każde sto osób, w Poznaniu swych sił spróbuje aż 71 z Was (!), w Łodzi 46, we Wrocławiu już tylko 28, a na czwartym miejscu jest Toruń — 18 osób. Myślę, że dużą „klęskę” poniosły takie miasta jak Warszawa (tylko 11 na 100 osób), Kraków (4) i Gdańsk (2).

Następne pytanie dotyczyło kierunku, na którym pragniecie studiować. Największą popularnością cieszą się różne filologie i polonistyka (18 proc.). Drugą „lokata” zajmuje matematyka z ekonomią (17 proc.). Potem jest geografia z turystyką (15 proc.) oraz medycyna (10 proc.). Najmniej osób chce być elektronikami, pedagogami i psychologami (łącznie 4 proc.). Znalazło się też trzech

przed nami interesującą wizję Turku - miasta, które starzeje się powoli acz systematycznie. Jak dotąd nie słyszałam żadnych większych dyskusji na ten temat - czyżby więc proces ten następował niezauważalnie? A może jest to czysta fantazja i tak naprawdę nie ma się czego obawiać?

Turek miastem emerytów — z pewnością warto się nad tym zastanowić. Chwyćcie więc za pióra, długopisy, klawiaturę, i piszcie do nas pod adresem redakcji z dopiskiem „META”.

Dzisiaj o Turku pisze Litt - zapraszam do lektury!

Aneta

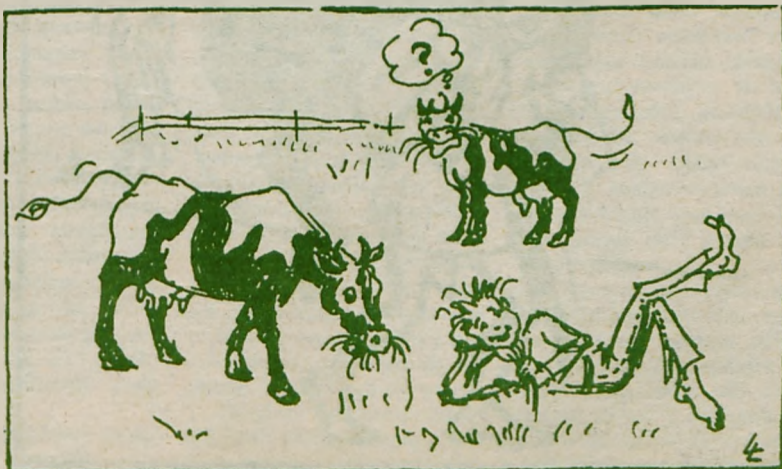
muzyków, dwóch aktorów i jeden leśniczy. Około 6 proc. jest jeszcze niezdecydowana. Myślę, że jest to dla nich ostatni dzwonek, by podjąć decyzję.

A co w razie niepowodzenia? Cóż, tę część trzeba przyjąć i poważnie i nieco z przymrużeniem oka. Aż 26 proc. z was nie ma pojęcia co wtedy robi. To jest dość alarmujące. Tylko 12 proc. będzie próbowało aż do skutku, a 19 proc.

pójdzie na studia zaoczne i wieczorowe. Tych bardziej zamożnych (jest ich 8 proc.) stać oczywiście na szkoły prywatne. Znalazły się też osoby, które nie będą robiły nic. Trzeba podkreślić, że nie jest to mała grupka, bo aż 10 proc. Najbardziej pocieszające jest to, że znalazły się osoby nie dopuszczające możliwości „obłania” egzaminów. To bardzo ważne, że ktoś tak bardzo w siebie wierzy, bo będzie mu łatwiej. Na końcu apel do „samobójców”, których jest 5 proc. Kiedy nie zdacie egzaminów - nie wieszajcie się i nie topcie, bo będzie nieprzeciętny pomór i morze wylanych łez. Lepiej już chyba zająć w ciężę, wyjść za mąż lub iść do wojska... oczywiście żartowałem.

kk.

KIERUNEK	OGÓLNI	PROFIL			
		Matematyczno-fizyczny	Biologiczno-chemiczny	Humanistyczny	Ogólny
Filologie	18%	12%	13%	48%	19%
Matematyka/ekonomia	17%	27%	12%	—	13%
Geografia/turystyka	15%	12%	3%	—	37%
Medycyna	10%	5%	54%	24%	4%
Informatyka	9%	11%	—	5%	15%
Politologia	5%	5%	3%	9%	7%
Politechnika	5%	6%	—	—	4%
Prawo	6%	5%	3%	3%	4%
Marketing	3%	5%	—	—	—
Inne	6%	8%	3%	—	10%
Nie wiem	6%	4%	9%	14%	4%



Z zeszytów szkolnych: Zbliżała się pora śniadaniowa: krowy jadły trawę, a ja razem z nimi

# Refleksje samca

„Jan Skrzetuski (...) był to młody bardzo człowiek, suchy, czarniawy, wielce przystojny, ze szczupłą twarzą i wydatnym orlim nosem. W oczach jego malowała się okrutna fantazja i zadzierzysłość, ale w obliczu miał wyraz uczciwy. Wąs dość obfity i nie golona widocznie od dawna broda dodawały mu nad wiek powagi” (H. Sienkiewicz)

Przeczytałem ostatnio pewną publikację dwóch psychologów z USA i Wielkiej Brytanii, w której stwierdzili, iż w gusta mężczyzn krajów uprzemysłowionych (do których Polska też się zalicza, a z nią oczywiście Turcja), najbardziej trafia sylwetka kobiety-osy, czyli szczupła seksbomba z wyraźnie wyodrębnionymi biodrami, talią i biustem. Głównym propagatorem tego niewieściego obrazu są media, które estetycznie indoktrynują mężczyzn, ukazując i lansując kobiety o jednym tylko typie sylwetki. Spójrzmy chociaż na jedną z najpopularniejszych aktorek amerykańskich - Pamelę Anderson. Czy mężczyzna oglądający „Zyletę” podziwia jej zdolności aktorskie? Przyznamy bracia, dla ilu z nas najbardziej porywającym zajęciem podczas „Słonecznego patrolu” jest obserwacja niezwykle szybko zmieniającego czerwonego kostiumiku kąpielowego byłej żony Tommy'ego Lee. By sprostać okrutnym wymaganiom facetów, tysiące kobiet powiększa sobie piersi, wycina żebra (Cher), spędza tygodnie w klinikach plastycznych.

I po co to wszystko? By zadowolić nas, wygłodniałych samców. Tymczasem spójrzmy na siebie, czy mamy prawo wymagać czegoś od naszych pań wyglądając tak jak wyglądamy? By odpowiedzieć na to pytanie, postaram wcielić się w dziewczynę i spojrzeć na nas jej oczyma. Będę może nawet nieco złośliwy... Co widzę?

Cefalizacja (znaczy się proces tworzenia głowy), co prawda zachowana, ale może byłoby lepiej gdyby niektórzy z nas pozakładali maski. Niewielu może się pochwalić nosem Pierce'a Brosnana, uśmiechem Eddie'go Murphy'ego i oczami Ala Pacino. Mimo, iż nie przy-

stoi to prawdziwemu mężczyźnie, coraz bardziej przekonuję się, że dobrze byłoby wziąć wizytówki chirurgów plastycznych od naszych partnerek. Nie możemy się nawet poszczycić wąsami Hercule'a Poirot, gdyż ze względu na młody wiek przestrzeń nad naszymi wargami porasta rzadka szczecinka. Na szczęście ostatnio w modzie króluje fryzura Oleksego, gdyż inaczej nasze głowy przypominałyby mickiewiczowskie stopy. Z drugiej jednak strony widziałem ostatnio pewnego młodego mężczyznę, któremu przy użyciu środków chemicznych typu brylantyna udało się uformować włosy w idealną kopułę Bazyliki św. Piotra. Odczujemy się jednak od naszych męskich głów i jeżdźmy niżej. I co widzimy? Czyżby muskularne ciało Andrzeja Gołoty? A może rubensowskie ciało prokuratora, przyjaciela gliniarza z telewizyjnego serialu? (Wybieram bramkę nr ...) Jest jeszcze jedna możliwość: zapadnięta klatka piersiowa. Siła naszych mięśni powali oczywiście niejednego wroga. Co więcej, wymagamy od kobiet prostych nóg, gdy tymczasem my powinniśmy byli odpuścić sobie kilka treningów piłki nożnej za młodo...

Wszystko to opakowane jest, może nieco zbyt rzadko (tu nie jestem złośliwy) w piękny zapach Brutala lub Maklera.

Przyczepić mógłbym się jeszcze przez długi czas, jednak nie o to chodzi. Chciałem wszystkim uzmysłowić, iż skoro sami nie jesteśmy idealni nie mamy prawa wymagać tego od innych. Warto było powstrzymać się od złośliwych komentarzy chociażby 8-ego marca. Udało nam się?

Ale nie ma się co zamartwiać, jest dla nas jeszcze jedna szansa:

Giuseppe Casanova  
Któremu tak zazdrościsz  
Nie był wcale bardzo bogaty  
Ani bardzo silny (...)  
Ale był GRZECZNY  
TKLIWY  
RYCERSKI  
I zawsze zdobywał... (A. Bursa)  
Zdrajca (?)



Z zeszytów szkolnych: Joanna D'Arc nosiła jasną szatę i czarnego konia

Czy zastanawiałeś się choć przez chwilę, jaką drogą musi przebyć twoja dusza zanim trafi do Nieba lub Piekła?

## Wędrowka dusz

Według Ewangelii św. Mateusza dusza musi doczekać się Sądu Ostatecznego, który, jak można się domyślić, jest co najmniej przepełniony. Nie wiadomo jednak co się z nią dzieje w międzyczasie - być może tuła się po świecie lub, co gorsza, stoi w kolejce. Św. Jan skrócił oczekiwanie tylko duszom dobrym, które nie czekają na żaden sąd i od razu idą do Nieba. Spośród pozostałych dusz, Sąd Ostateczny oddziela dusze złe od półdobrych (nie zasługujących na wieczne potępienie).

Przytoczone przykłady są zaczerpnięte z Biblii. Dzisiejszy schemat wędrowki wygląda nieco inaczej. Papież Benedykt XII stwierdził, że ów schemat jest zbyt prosty, gdyż nie uwzględnia nie ochrzczonych dzieci. Zrewidował całą „wędrowkę” i ... zamiast sądu ostatecznego powołał, bardziej rozbudowany, sąd szczegółowy, wydłużając przy tym drogę w zaświaty o jeden przystanek.

Co to znaczy dla naszej duszy? Zanim stanie przed Sądem, najpierw przejdzie odprawę celną, na której Aniołowie sprawdzą, czy jest ochrzczona. Gdy w jej bagażu znajdzie się choć odrobina wody święconej, zostanie dopuszczona do rozprawy nad jej życiem, jeżeli nie - wyląduje w przedpiekle, czyli w krainie dla pogan. Tutaj może się okazać, że nasza dusza jest za dobra na Piekło i trochę za grzeszna na Niebo. Dostaje więc dzięki bilet do raju i ląduje w czystcu. Stamtąd po okresie „oczyszczenia” wyrusza do Nieba.

No niby dobrze, ale co z sądem ostatecznym? Na to pytanie odpowiedział niedawno Watykan. Otóż zadaniem Sądu Ostatecznego jest rozpatrywanie apelacji od wyroków Sądu Szczegółowego. Wy-

nika z tego, że na Sądzie Ostatecznym można trafić z Piekła do Nieba, a z Nieba do Piekła!

Jednak jedynymi dowodami na to po śmierci są wypowiedzi osób, które przeżyły śmierć kliniczną. Są to osoby, którym udało się obudzić ze śpiączki. Źródło jest niepewne, ale za to świadkowie są zgodni, że po tamtej stronie przypomina się o bólu i cierpieniu. Ciągła walka od ciała dusza unosi się ku górze a raczej ku białemu światłu, w którym znajdują się odpowiedzi na każde pytanie. Mędrcy ze Wschodu nazwali tę walkę - cudownym miejscem bez przemocy, pozytywnych wibracji i nieograniczonej błogości.

Istny raj dla każdego. Z pewnymi wyjątkami. Przez całe życie dusza zbiera dobre i złe uczynki (tzw. Karma). Dusza posiada więcej złych uczynków niż dobrych i ląduje z powrotem na ziemi. Natomiast dobre uczynki pozwolą nam zostać tak długo aż stracimy poczucie swobodnego bytu.

DARKEN

Drugi brzeg skryty mgłą zapomnienia  
ciągnie mnie ku sobie  
spełniona obietnica

Przemawia wręcz do mnie  
dziwicznym szeptem nicości  
Gdzieś tam przede mną  
za kurtyną ciemności

I idę ku niemu  
Mostem Przeznaczenia  
Wodzony ślepią  
Obietnicą Spełnienia

Darken

## Bagno wciąga nawyków najwytrawniejszych pływaków

Pod hasłem „bagno” kryje się słowo „narkotyki”, które budzi jakiś wewnętrzny niepokój, a samo jego brzmienie wywołuje dziwne uczucie obawy przed tym „czymś”, niebezpiecznym i słusznym, zakazanym.

Rozważając problem narkomanii należy główną uwagę zwrócić na ludzi, faktem jest bowiem, że gdzie narkotyki tam człowiek. Pozostaje tylko pytanie, czy aby nie zaczęło działać się odwrotnie? Liczba narkomanów wciąż wzrasta, a my zachowujemy się tak, jakby nas to zupełnie nie dotyczyło.

Jesteśmy często obojętni na losy innych, a później wielkim szokiem staje się wiadomość, że gdzieś obok nas są już uzależnieni. Czasy, kiedy odurzały się tylko gwiazdy rocka, nie mogące poradzić sobie ze sławą, minęły bezpowrotnie. Coraz częściej po narkotyki zaczyna sięgać młodzież i, co gorsza, najbardziej naiwne dzieciaki. Dlaczego tak się dzieje, że w szkołach średnich, a nawet podstawowych narkotyki zyskały tak wielu zwolenników? Być może przez złudne przekonanie, że działka białego proszku jest dobra na wszystko, tym bardziej, że tyle się słyszy o niezapomnianych wrażeniach, cudownych odjazdach w zupełnie inny świat. Do tego jeszcze dochodzi zwykła ciekawość, nuda, chęć przeżycia przygody i namowy kolegów.

Jeszcze do niedawna sprawa narkotyków otoczona była wielką tajemnicą i właśnie chęć jej zgłębienia była najbardziej. A teraz dobrą wyprawą do „grzania” stał się fakt, że narkomania mówi się wprost. Więc może trochę więcej zdecydowania w tym wszystkim?! Ale kto się nad tym głębiej zastanawia, chodzi tylko o to, by spróbować czegoś nowego w życiu... Ponoć ma prawo do eksperymentowania a w razie niepowodzenia można przecież usprawiedliwić, że nie wiedział, że to jest złe. Skoro wszystko widać, to dla każdego, kto epa już dosyć długo strzeżę przed tym świnstwem?

Świat problemów nie jest łatwym, ale przecież nikt nie obiecywał nam łatwego życia. Niestety, o tym zapominamy i w razie trudności łapiemy za ... „białe cudo” (albo takie). A może czas zdać sobie sprawę, że życie trzeba przeżyć przed nim uciekać.

STEFAN & FRODO  
PS Autorki artykułu wiedzą, że temat nie został wyczerpany, jeśli choć trochę was poruszyło, napiszcie nam!

## Turek miastem emerytów

Zauważyłam, że im staję się „doroślejsza”, tym bardziej uwiera mnie moje miasteczko. Wprawdzie odkąd pamiętam wielu mówiło, że w Turku nic się nie dzieje, ale do pewnego momentu traktowałam to jako jeden z nieodłącznych elementów krajobrazu małego miasta - ot, takie niewiele znaczące narzekanie i wyraz buntu „młodych” przeciw „starym”, którzy za tę rzeczywistość byli odpowiedzialni. Wiem, że łatwo jest dzielić świat na „nasz” i „ich”, a jeszcze łatwiej ten „ich” krytykować.

Często jednak na nic więcej oprócz wypisanego sprayem na ścianie „protest-  
hasła” nie starczało sił - na przykład wtedy, gdy chcieliśmy wydawać gazetkę w szkole, a nauczycielce nie spodobały się artykuły i wywalczone przez nas z niemałym trudem fundusze przekazała w bardziej właściwe (czytaj: podporządkowane) ręce.

Metryka wskazuje, że formalnie jestem już po tej „ich” stronie, a jednak Turek nie stał się przez to dla mnie ani trochę atrakcyjniejszy, przeciwnie, teraz wiem, że chcę, aby pozostał dla mnie miejscem miłych wspomnień z piaskownicy i chodzenia po drzewach, i ani przez chwilę nie wzięć go z moją przyszłością.

Odkąd pamiętam, wielu mówiło, że w Turku nic się nie dzieje. Wydaje mi się, że główny problem polega na tym, że ciągle jest zbyt dużo tych, którym właśnie na tym zależy. Oczywiście jest, że pewnych ograniczeń, nazwijmy je zewnętrznych, nie jesteśmy w stanie zlikwidować - nie wybudujemy opery, nie otworzymy teatru narodowego, nie przeniesimy morza, aby Turek stał się atrakcją turystyczną.

Ale to nie brak opery, teatru, czy plaży sprawia, że zdolni młodzi ludzie nie mają ochoty wrócić tu po skończeniu studiów, a licealiści marzą o indeksie studenta, aby móc wyjechać. Po prostu przez całe ich nastoletnie życie nikt z dorosłych Turkowian, tych którzy odpowiedzialni są za kreowanie turkowskiego świata, nie pokazał im, że miasto może się rozwijać, najpierw dla nich, a potem przez nich. Jak bowiem inaczej wytłumaczyć fakt, że w Turku jest ciągle jedno

państwowe Liceum Ogólnokształcące z przepelnionymi klasami, pracą na dwie zmiany, i nauczycielami, którym w takich warunkach zginęła już motywacja? Dlaczego nie organizuje się przedsięwzięć, które nie tylko zachęcałyby, ale i nagradzały kreatywność, a zamiast tego rzuca się przysłowiowe kłody pod nogi? Dziwi mnie też, że często jeśli już ktoś (ktoś, czyli dorosły), zdecyduje się na jakieś działanie, niech to będzie na przykład koło młodych talentów, od razu odgradza się tworząc hermetyczną grupę. A hermetyczna grupa, o ile dla jej członków może być do pewnego momentu atrakcyjna (podkreślam, do pewnego momentu, później staje się przez swą szczelność ograniczającą), z pewnością nie wpływa na rozwój miasta.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że dorośli - rządzący (i nie mam tu na myśli wyłącznie tych sprawujących władzę polityczną, ale wszystkich dorosłych, którzy tylko z racji starszeństwa dyktują warunki), często nie są zainteresowani pobudzaniem inicjatyw młodszych, obawiając się o swoją ustabilizowaną już pozycję (no, bo cóż taki młody może wymyślić - na pewno tylko narozrabia). Ale to jest właśnie najkrótsza droga do zrobienia z Turku miasta emerytów.

Metryka wskazuje, że jestem już dorosła, odkąd pamiętam wielu mówiło, że w Turku nic się nie dzieje. Już niedługo, jeśli dla większości Turkowian najważniejsze będzie zaspokajanie wyłącznie tych podstawowych potrzeb, mnie i moich rówieśników przestanie to w ogóle obchodzić. I Turek już zupełnie pozabawiony będzie przyszłości.

Litt

## A może by tak studiować w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej we Wrocławiu

Upalny czerwcowy dzień. Duży budynek przy jednej z najruchliwszych ulic miasta. Tłum młodych ludzi ubranych odświętnie, powtarzających na głos fragmenty tekstów, podśpiewujących, uczących się w grupkach kroków tańców ludowych. W powietrzu wyczuwa się atmosferę poddenerwowania i napięcia. Podchodzimy do wejścia głównego, nad którym widnieje napis: Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. Ludwika Solskiego we Wrocławiu. Wewnątrz panuje podobne zamieszanie jak na zewnątrz. Studenci rozmawiają z kandydatami na przyszłych aktorów, starają się rozładować napiętą atmosferę, pocieszyć, niekiedy nawet przytulić i obtrzeć łzy. Osób zdających jest nieporównywalnie więcej niż ta garstka szczęśliwców, którzy zostaną przyjęci.

Egzaminy przebiegają trzyfazowo. Trwają około tygodnia. Pierwszy etap przewiduje cztery komisje sprawdzające ogólne predyspozycje kandydata. Pierwsza komisja zajmuje się techniką i wyrazistością mowy. Komisja na wybranym przez nas wcześniej tekście, stara się jak najdokładnie ocenić stan naszego aparatu mowy i dykcji.

Kolejna komisja, moim zdaniem najprzyjemniejsza, sprawdza umuzykalnienie i rytmiczność. Kandydat wykonuje przygotowaną na tę okazję piosenkę. Może to być prosta przyspiewka ludowa, piosenka aktorska lub cokolwiek innego. Egzaminujący przysłuchują pod kątem muzykalności, wyczucia rytmu i harmonii. Powtarzanie za pianistą prostych linii melodycznych i niezbyt skomplikowanych wartości rytmicznych, jest częścią tego nietrudnego i, jak myślę, całkiem przyjemnego egzaminu. Trzeci sprawdzian naszych umiejętności ma za zadanie jak najlepiej poznać możliwości naszego ciała. Osoby zasiadające w komisji plastyki ruchu ciała rzucają na poczekaniu wymyślony temat, który po chwili skupienia i koncentracji, jest przedstawiany przez zdającego w formie krótkiej etiudy pantomimicznej. Po wykonaniu

tego zadania, poprzez krótkie ćwiczenia ruchowe, przechodzimy do ostatniego etapu, czyli tańca. Z reguły jest to prosty taniec ludowy (oberek, mazur, polonez), który pomaga stwierdzić, czy posiadamy koordynację ruchową ciała również przy określonym z góry schemacie muzyczno-rytmicznym. Ostatni, czwarty egzamin, ma największy wpływ na powodzenie naszych całodziennych zmagania. Jest to egzamin interpretacji aktorskiej. To właśnie tutaj, przed wieloosobową komisją i w światłach reflektorów, stajemy na scenie, aby zaprezentować przygotowany fragment prozy, wiersze, wykonać etiudy na zadany temat. Krótko mówiąc, należy dać się poznać z jak najlepszej strony.

Po ogłoszeniu wyników, kiedy okaże się, że jesteśmy w grupie szczęśliwców, którzy dobiegli do drugiego etapu, musimy wziąć głęboki oddech i przygotować się do ostrej walki. W drugim etapie jest tylko jedna komisja, w skład której wchodzi cztery z poprzedniego etapu. Każdy członek komisji ma prawo zadać etiudę lub poprosić o wykonanie jakiegokolwiek innego zadania. Egzamin prowadzony jest bardzo dokładnie i skrupulatnie, tak, aby jak najlepiej przyjrzeć się kandydatom, dlatego może on trwać nawet 45 minut.

Kiedy po zakończeniu drugiego etapu znajdziemy swoje nazwisko na liście dopuszczonych do trzeciego, już ostatniego, etapu, możemy szykować pióra i długopisy, i przygotować się do egzaminu teoretycznego. Składa się on z części pisemnej i ustnej, a jego zadaniem jest sprawdzenie wiadomości w zakresie literatury, historii dramatu i teatru, współczesnych trendów i twórców sztuki XX wieku.

Pozytywny wynik oznacza, że znaleźliśmy się w wymarzonej szkole. Ale to dopiero początek prawdziwych zmagania zanim znajdziemy się w teatrze przed obcą, a czasami bardzo krytyczną publicznością. Dopiero wtedy będziemy zdawać najtrudniejszy egzamin...

M.C.

## Przyjemność nie dla wszystkich!

Z ostatnich informacji dowiedziałam się, że my, uczniowie liceum ogólnokształcącego, będziemy musieli pożegnać się z basenem. Dotychczas nasza szkoła korzystała z obiektu sportowego bezpłatnie co, nie ukrywam, było dla wielu z nas bardzo korzystne, chociażby z tego względu, że nie każdy może pozwolić sobie na korzystanie z basenu, a szkoła właśnie dawała nam taką możliwość. Poza tym zajęcia klasowe na basenie byłyby bardzo ciekawe, można by dopracować swój styl pływania, uzyskać kilka bardzo pożądanych wskazówek, lub w końcu nauczyć się pływać - wszystkim to dzięki nauczycielom wychowania fizycznego.

Dziwi mnie w tym wszystkim kim to (wzręcz uważam to za nieprawdopodobnie), że szkoły

podstawowe mogą dalej korzystać z basenu - oczywiście bezpłatnie.

Faktem jest to, że podstawówki podlegają pod burmistrza, natomiast szkoły średnie pod powiat, który, niestety, nie ma pieniędzy żeby opłacać nam basen, a przecież w końcu to ten sam region, to samo miasto.

Nie wiem dlaczego tak się dzieje, nasuwa mi się wiele pytań - czy to wynika ze złego planowania władz? Czy może należałoby wszystko zgonić na nowy podział administracyjny, który nastąpił w tym roku? Mogę jedynie prosić, aby dane nam było jeszcze korzystanie z basenu tak jak do tej pory, bo chyba nie muszę nikomu przypominać jaki dobroczynny wpływ na nasze zdrowie ma basen i ile czerpiemy z niego korzyści.

Kaśka

4 i 5 marca w wielu szkołach naszego województwa odbyły się próbne matury.

## Ostatnia próba przed maturą

Co prawda nie zakwitły jeszcze kasztany, ale mimo to wielu z nas postanowiło sprawdzić już teraz swoje wiadomości. Jednak zanim ktoś zdecydował się na pisanie próbnej matury, pomęcz się najpierw własne sumienie zastanawiając się, czy rzeczywistość jest już w pełni przygotowywana. Niektórzy mieli jeszcze większy problem, stanęli bowiem przed nie lada dylematem - zabrać ze sobą ściągę, czy też nie? Jedno jest pewne, wielu z nas chciało się sprawdzić, zobaczyć jak to jest, no i przede wszystkim wypróbować swój system nerwowy.

Pierwszego dnia każdy piszący zmagal się z językiem polskim. Tematy były różnorodne, począwszy od motywu domu

w naszej literaturze, poprzez kariery polityczne i awanse społeczne wybranych bohaterów. Nie zabrakło również tematu z literatury współczesnej. Przez pięć godzin wielu z nas wyczerpało swój umysł starając się coś sensownego napisać. Jedni byli zadowoleni z tematów, o czym świadczyły uśmiechy na twarzy po wyjściu z klasy, inni nieco mniej, ale nikt tak do końca nie narzekał i ostatecznie coś napisał. Największym powodzeniem cieszył się temat dotyczący motywu domu, z którego się odchodzi, i do którego się wraca.

Drugiego dnia czwartoklasiści pisali próbną maturę z wybranego przez siebie przedmiotu (z biologii, historii, matematyki lub języka obcego). Te przed-

mioty sprawiły więcej problemów, wiele osób wychodząc z klasy miało nieciekawe miny, największą trudność piszącym sprawiła matematyka, ale tematy z pozostałych przedmiotów również nie należały, zdaniem uczniów, do najłatwiejszych. Tylko z punktu widzenia nauczycieli tematy były proste i nie powinniśmy mieć z nimi żadnego problemu.

Matury próbne za nami, teraz już tylko pozostało nam czekać na prawdziwy egzamin dojrzałości, do którego zostało już niewiele czasu. Więc cóż mogą jeszcze dodać? Pozostało mi jedynie już dzisiaj życzyć Wam, wszystkim czwartoklasistom, zdania matury. Powodzenia.

Kaśka

**P**onieważ każda okazja jest dobra, aby poświętować, można również cieszyć się z tego, że przynależy się do płci pięknej — cieszą się kobiety, do niedawna obdarowywane w tym dniu towarami trudno dostępnymi (jako nie mogą się przemóc, aby mydło, czy ręcznik nazwać prezentem), cieszą się mężczyźni, chociażby dlatego, że na cześć panów wypada wznosić toasty.

Wśród tej radości pojawiają się pewne kontrowersje - na temat Dnia Kobiet dyskutuje się i w kręgach feministek i wśród działaczy partyjnych. Im więc zostawmy te spory, sami zaś poczytajmy, co na tej stronie napisano o kobietach.

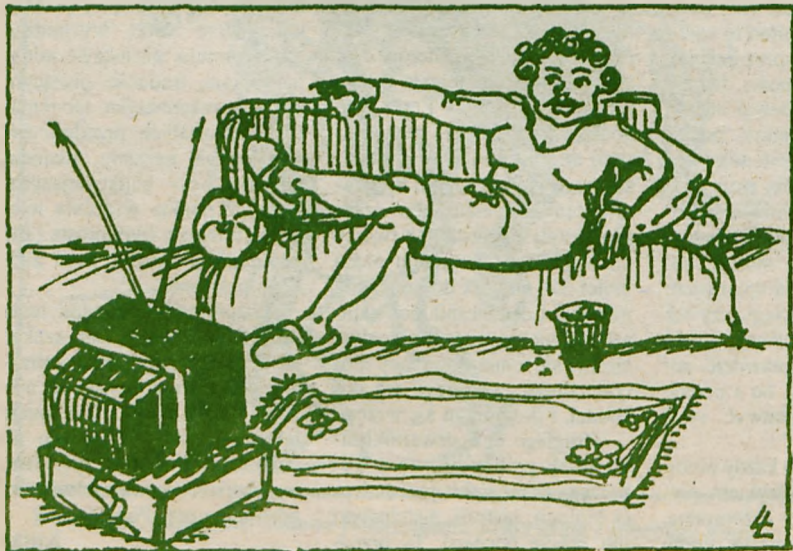
## O kobietach dla wszystkich

Po rewolucji francuskiej w 1789 r. narodził się ruch dążący do prawnego i społecznego równouprawnienia kobiet - ruch feministyczny. Po kilkunastu wiekach dyskryminacji, poniżenia



Kobieta ciężarna

i ograniczenia w każdej dziedzinie życia, niewiasty zaczęły sięgać po swoje prawa, zaczęły wykonywać uznawane dotąd za męskie zawody i robić wszystko to, co do tej pory zastrzeżone było wyłącznie dla mężczyzn. Egzekwowanie praw i pełniejsze korzystanie z życia nie nastąpiło ot tak jednego dnia (który zapewne uznany zostałby świętem międzynarodowym), lecz dokonywało się bardzo powoli. Białogłowy, które przetrwały nam ścieżki do uczelni, świata polityki, czy innych egzotycznych dla XV-wiecznej kobiety dziedzin życia przeszły ciężką drogę. Niejednokrotnie musiały dzielnie sprostać kpnie, ironii, czy upokorzeniu. Wytrwałością i odwagą udawało im się czasem „nawet” zdobyć szacunek co bardziej świątliwych mężczyzn. Dzięki tym kobietom możemy teraz realizować nasze marzenia i pomysły. Tymczasem na dźwięk słowa feministka, na ustach faceta pojawia się ironiczna uśmiech, budzi się w nim poczucie wyższości lub zgoda coś zdrowszego: skóra mu



Kobieta pracująca

się jeży, a organa wewnętrzne zaczynają się gotować. Dlaczego? Mężczyzna najzwyczajniej w świecie czuje się zagrożony, kiedyś zdobycie czegoś co sobie jegomość wymarzył nie stwarzało mu większych problemów, a teraz musi o to stanąć w szranki, a co najbardziej rani jego uczucia to to, że jego przeciwniczką jest kobieta.

Jest więc kilka kobiet, o których nie ma w książkach z historii, a które nigdy nie powinny zostać zapomniane.

Elena Cornaro, nieślubna córka weneckiego szlachcica i plebejki przeszła do historii jako pierwsza absolwentka studiów wyższych, w 1768 r. otrzymała ona tytuł doktora filozofii. Elena nie studiowała oczywiście (!!!) na uniwersytecie, gdyż wykładowcy uniwersyteccy, nie wpuszczali w swe podwoje kobiet. Niestety, ta młoda kobieta jako szlachcianka nie mogła w żaden sposób praktycznie wykorzystać swoich umiejętności. Studiowała więc samotnie w domu, pisała łacińskie, greckie, hiszpańskie, francuskie, hebrajskie i włoskie wiersze.

Madame Levassor była pierwszą damą, która usiadła za kierownicą pojazdu czterokołowego (1891r.). Natomiast Edwardowa Butler miała przyjemność w 1889 r. jako pierwsza przedstawicielka płci pięknej poczuć wiatr we włosach, pędząc na motorze swego męża. Pierwsze kobiece prawo jazdy wydano w 1894 r., którego właścicielka musiała przekonać egzaminatora, iż potrafi stawić czoła niebezpieczeństwu ruchu w Lasku Bulońskim. Po raz pierwszy ster samolotu chwyciła córka prezydenta Turcji, zdobyła szacunek i uznanie kolegów w czasie wojny i zasłynęła jako „powietrzna amazonka”.

Jako pierwsza kobieta - dżokej przeszła do historii kochanka pułkownika Thornotona, która jednak, ku swej rozpaczy, uległa swemu przeciwnikowi podczas pierwszego wyścigu. Więcej szczęścia miała Eileen Joel, którą powinniśmy zapamiętać i sławić za

złamanie monopolu na męskie zwycięstwa w zawodach konnych. Eileen zezwolono na wzięcie udziału w gonitwie tylko dlatego, że słowo jeździec w języku angielskim nie określa płci



Femme fatale

i wyścig otwarty był dla wszystkich.

Córka Ewy, która jako pierwsza głosowała (1867 r.) w wyborach parlamentarnych, po pierwsze na liście wyborczej została umieszczona omyłkowo, po drugie do lokalu wyborczego musiała zostać odprowadzona przez strażnika zwerbowanego do jej ochrony na wypadek prostackich zachowań mężczyzn. Pan Bright, na którego głosowała, zwyciężył i zasłynął jako obrońca praw dam. Jednym z najczęściej wówczas wysuwanych argumentów przeciw głosowaniu kobiet, była obawa przed narażeniem ich na zniewagi (chyba nie męskie!?) i cielesne obrażenia w lokalach wyborczych. Nawiasem mówiąc pierwszym krajem, który nadał swoim mieszkańcom przywilej głosowania była Nowa Zelandia (1893 r.), a pierwsze posłanki wybrano w 1907 r. w Finlandii. Kraj ten w tej chwili ma najwyższy procent kobiet - prawodawczyń na świecie (38,5 proc.)

Pionierką wśród kierowników banków była panna May Batenen, która w 1910 r. stanęła na czele utworzonego specjalnie dla kobiet oddziału banku. Dyrektor zdawał sobie sprawę, że małżonki

krępują się mówić o swoich sprawach finansowych (może w obawie przed zazdrością) przed płcią brzydszą.

Pierwszym żeńskim korespondentem została Jessie White Mario, bliska przyjaciółka Garibaldiiego i Mazziniiego, która dzięki przeniknięciu do hermetycznych kręgów męskiego dowództwa mogła ujawnić zakulisowe sprawy zjednoczenia Włoch.

Panią, która jako pierwsza złożyła przysięgę Hipokratesa była pani Blackwell. Zdecydowała się zostać lekarzem po śmierci swojej przyjaciółki, która stwierdziła, iż byłoby jej o wiele łatwiej i przyjemniej, gdyby leczyła niewiasty. Na uczelnie medyczne, niestety, nie chciano jej przyjąć (pewien osobnik zaproponował jej nawet, przebrała się za mężczyznę). Dopiero w Genewie za aprobatą reszty studentów mogła kształcić się w wymarzonej nym kierunku.

Pierwszą kobietą, która zrzuciła sukienkę po to, by założyć spodnie była Sarah Bernhardt. Jednak ta, która zdołała przekonać całe rzesze niewiast do tego niewątpliwie wygodnego stroju, była sportsmenka Eleonora Sears po tym jak w 1909 r. pojawiła się na boisku do gry w polo w spodniach. Poproszona zresztą została o jego opuszczenie. Pierwsza tenisistka założona szorty dopiero w 1932 r.

Jako pierwsze maklerkami zostały Victoria Claflin Woodhell i Tennant Claflin. W 1870 r. założyły swoje biuro maklerskie. Spekulacji giełdowych nauczył je pewien komandor w podzięce za ich zasługi jako wdów i kochanki. Victoria była zresztą pierwszą kandydatką na prezydenta.

Nie wiem jak wy, ale ja chylę przed nimi czoła.



Kobiety na traktory!

### META - dodatek dla nie-dorosłych

ul. Kaliska 35, 62-700 Turek, tel. (061) 848 11 04

Numer przygotowali: Małgorzata Jankowska, Aneta Kaćiak, Konrad Kucha, Agnieszka Lichnerowicz, Lidia Łagodzińska, Joanna Ostrowska, Stefania, Darek Szydłowski, Katarzyna Szymanowska

Specjalne podziękowania dla Magdy i Sebastiana - wielkie dzięki za wszystkie

# — skarb kibica

## Cele na miarę możliwości

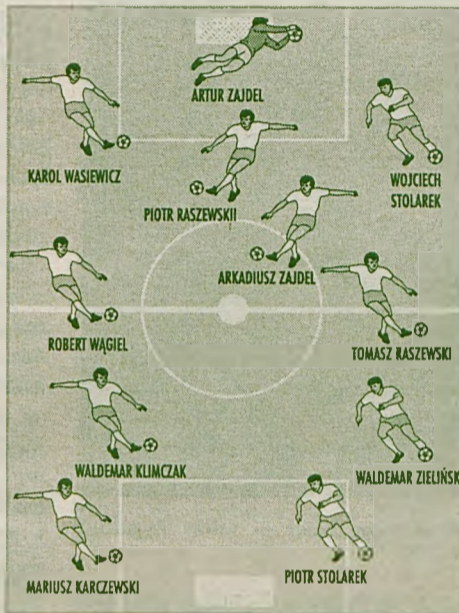
**Michał Klimczak** — wiceprezes **Tulisi**: Jeżeli idzie o aspiracje, to nie ukrywamy, że będziemy grać o pierwsze miejsce. Stać naszą drużynę na takie osiągnięcie. Do tej pory nam się to nie udawało. Mam nadzieję, że ten sezon okaże się szczęśliwy. Każdy mecz rundy rewanżowej będzie ciężki, ale mogę zapewnić, że zawodnicy podejmą walkę do końca w każdym spotkaniu. Kandydatów do awansu jest pięciu. My startujemy z trzeciej pozycji, ale według mnie ta tabela „przewróci się”, choć „Olimpia” na pewno nie „odpuści” walki o awans. Przed rozpoczęciem rundy powiem, że w pierwszej trójce będą „Tulisia”, „Olimpia” i „Tur”. Natomiast nie zdecyduje się na to, kto w jakiej kolejności ją zakończy. Chciałbym, żeby na pierwszym miejscu była jedna z drużyn powiatu tureckiego.



**Mirosław Buliński** — trener „Tulisi”: — Sezon przygotowawczy rozpoczęliśmy 5 stycznia. Pierwszy okres był nastawiony na wydolność fizyczną. Trenowaliśmy 4-5 dni w ty-

godniu. Starłem się o to, by więcej jednostek treningowych było prowadzonych w terenie niż na sali gimnastycznej. Niestety, w tym roku zima pokrzyżowała trochę zajęcia na boisku, przez co nie można było w pełni zrealizować kolejnego etapu przygotowań, czyli ćwiczeń taktyczno-technicznych. Rozpoczęliśmy je bardzo późno, bo dopiero na początku marca. W okresie przygotowawczym rozegraliśmy zaledwie jedną grę kontrolną z juniorami starszymi „Aluminium” Konin, którą przegraliśmy 4:2. Na pewno tego czasu nie zmarnowaliśmy, chociaż korzystniejszy obraz jest wtedy, gdy rozgrywa się więcej meczów sparingowych i ma się możliwość obserwacji zawodników. Pierwszym poważnym sprawdzianem był dopiero pucharowy mecz z SKP Słupca, w którym ulegliśmy minimalnie 1:0. W rundzie wiosennej spodziewam się ciekawszej gry zespołu. Spróbujemy trochę zmienić ustawienie, ale na razie o tym nie będę mówił, bo mogą nastąpić pewne skorygowania. Nie obawiam się również o ich zaangażowanie w meczach. Mamy wytyczony cel, którym jest awans, a zawodnikom „Tulisi” na pewno

nie można zarzucić, że grają bez ambicji i odpuszczają mecze. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że musimy odrobić 6 punktów do „Olimpii”. Podstawowa jedenastka jest ustabilizowana. W zależności od przebiegu rundy rewanżowej mam jeszcze 3-4 zawodników, którzy będą ją uzupełniać w przypadku kontuzji czy otrzymanych kartek. Jedno jest pewne — ta runda będzie ciekawa, ale zarazem i bardzo trudna. Układ spotkań mamy korzystny. Obstawiam, że 1 miejsce zajmie „Tulisia” lub „Olimpia”. Trzecie — przypisuję dla „Tura”.



Kolumnę opracował W. Klecha

### MGKS „TULISIA” TULISZKÓW

Adres: 62 - 740 Tuliszków, ul. Po- znańska 10, tel. 279 30 90.  
Stadion: ul. Nortowska  
Prezes: Zdzisław Cichy  
V-ce Prezes: Michał Klimczak  
Kierownik drużyny: Włodzimierz Tocż  
Trener: Mirosław Buliński  
**Kadra zespołu**  
**Bramkarze**  
Artur Zajdel 13.V.1979  
Miłosz Grześkiewicz 01.IX.1977  
**Obrońcy**  
Karol Wasiewicz 21.XII.1977  
Robert Wągiel 09.VII.1978  
Arkadiusz Zajdel 30.V.1971  
Piotr Raszewski 23.V.1971  
Sylwester Paduch 01.II.1976  
Bartosz Kubiak 31.III.1981  
Przemysław Rybicki 15.10.1976  
**Pomocnicy**  
Robert Klupiński 23.VIII.1976  
Waldemar Zieliński 10.XII.1965  
Artur Sobieraj 31.V.1970  
Waldemar Klimczak 23.IV.1971  
Wojciech Stolarek 27.III.1974  
**Napastnicy**  
Tomasz Raszewski 12.XII.1967  
Mariusz Karczewski 09.III.1978  
Piotr Stolarek 27.XI.1969

#### Mecze w Tuliszkowie — wiosna '99

27 marca (sobota), 15.00  
TULISIA - NAŁĘCZ BABIAK  
17 kwietnia (sobota), 15.00  
TULISIA - VICTORIA GRABÓW  
5 maja (środa), 17.00  
TULISIA - OLIMPIA KOŁO  
15 maja (sobota), 16.00  
TULISIA  
- ZJEDNOCZENI ZAGÓRÓW  
5 czerwca (sobota), 17.00  
TULISIA - VICTORIA WITKOWO  
12 czerwca (sobota), 17.00  
TULISIA - SPARTA GOSŁAWICE

## Czy „Tulisia” lub „Tur” zdetronizują „Olimpię”?

Cztery miesiące trwała zimowa przerwana w lidze okręgowej. Od 20 marca futbolówka znowu toczyć się będzie na boiskach piłkarskich. Rozpoczenie się po-goń za „Olimpią” Koło, która przewodzi tabeli. Przed rozpoczęciem sezonu nikt nie przypuszczał, że walka o awans do IV ligi będzie tak interesująca. Po rundzie jesiennej pięć drużyn wyraźnie odskoczyło rywalom i na pewno jedno z nich będzie święcić w czerwcu awans do grona czwartoligowców. W najlepszej sytuacji jest zdecydowany lider „Olimpia” Koło, która ma 5 punktów przewagi nad wiceliderem - Zjednoczonym Zagó-rów. Wśród potencjalnych faworytów wymienia się oczywiście „Tulisię” i „Tura”. Szkoda, że oba te zespoły jesienią „pogubiły” trochę punktów, które mogą mieć w końcowym rozrachunku duże znaczenie. Teraz, w rundzie wiosennej, zawodnicy tych drużyn muszą grać dojrzałe, gdyż w walce o wyso-kie miejsce w tabeli liczyć się będzie każdy punkt. Najważniejsze będą pierwsze mecze. Jeżeli dobrze wystartują, to uda się uniknąć nie potrzebnej nerwówki. Im szybciej „Tulisia” i „Tur” zdobędą niezbędną liczbę punktów, tym mniejszy będzie balast psychiczny z jakim będą grały w kolejnych spotkaniach. Czy tre-

nerzy: Buliński i Niewiarowski przygotowali drużyny, które stać na „przeskoczenie” „Olimpii” zweryfikuje boisko-wa rzeczywistość. Liczymy na to, że drużyną, która awansuje do IV ligi będzie „Tur” lub „Tulisia”. Niech wygra lepszy i życzymy powodzenia.

#### Tabela po rundzie jesiennej

1. Olimpia Koło	33 51: 6
2. Zjednoczeni Zagórow	28 30: 9
3. Tulisia Tuliszków	27 32:11
4. Tur Turek	26 24: 6
5. Witcovia Witkowo	25 24:10
6. LKS Slesin	19 21:22
7. GKS Strzałkowo	18 22:30
8. Victoria Grabów	17 20:24
9. Polonus Kazimierz B.	16 20:32
10. GKS Sompolno	12 12:24
11. Błękitni Makołno	9 16:24
12. Nałęcz Babiak	8 20:44
13. Sparta Gosławice	8 14:49
14. Zjednoczeni Rychwał	6 17:32

Inauguracja rundy wiosennej  
20 marca (sobota)  
LKS Slesin - Tulisia Tuliszków  
21 marca (niedziela)  
GKS Strzałkowo - Tur Turek

### SZACHY

Po spotkaniu liderów turkowskich szachów Dariusza Młynarczyka i Witolda Walaszczyka w kolejnej rundzie Indywidualnych Mistrzostw Miasta, spodziewano się nie lada emocji. Tymczasem panu Darkowi przydażyła się zwykła „podstawka”, jakiej już dawno nie zaznał.

## Z dużej chmury mała mżawka

Spotkanie to zakończyło się, ku rozczarowaniu obserwatorów, już po kilkunastu posunięciach. Ciekawą partię rozegrali za to Jan Sieradzan i Krzysztof Szwarczyński. Po frontalnym ataku na roszadę białego króla, czarne (Szwarczyńskiego) zdobyły materialną przewagę i zrealizowały ją. Tym razem doszło również do bratobójczego pojedynku pomiędzy braćmi Maciejem i Wojciechem Walaszczykami. Zwycięsko wyszedł z niego ten drugi.

#### Wyniki

Wojciech Kubiak - Jan Olenderek 0:1  
Krzysztof Wiesiołek - Zbigniew Witczak 1:0  
Maciej Walaszczyk - Wojciech Walaszczyk 0:1  
Witold Walaszczyk - Dariusz Młynarczyk 1:0

Tadeusz Urbańczyk - Jacek Kujawiński 1:0  
Masandro Wszotek - Bolesław Olenderek 0:1  
Jan Sieradzan - Krzysztof Szwarczyński 0:1  
Robert Młynarczyk - Emilia Olenderek 1:0  
Artur Walaszczyk - Dagmara Lewandowska 1:0  
Mikołaj Kujawiński - Malwina Olenderek 0:1

Po trzech rundach samodzielnym liderem Mistrzostw został Jan Olenderek, który dopiero w końcówce partii, po wyrównanej walce, pokonał Wojciecha Kubiaka. W następnej rundzie spotka się z Krzysztofem Wiesiołkiem, który tym razem dość szybko uporał się ze Zbigniewem Witczakiem. (art)

# Jak Bóg przykazał

Ma 58 lat, 16,68 hektarów ziemi, kilkanaście sztuk bydła, trzodę chlewną, dwa konie, ciągnik, kilkaset pustaków i cegieł. To prawie cały majątek Zygmunta Michałowskiego z Tarnowskiego Młyna (gmina Władysławów). Nie ma problemów finansowych, ale nie ma też żadnej rodziny. Od około piętnastu lat nie posiada też własnego domu. Mówi, że w dzień pilnuje swego dobytku, a w nocy śpi „to tu, to tam”. Kocha przyrodę i wszystko co stworzyła natura. Szczególnie lubi zwierzęta, do których bardzo się przywiązuje, bo to „dary od Boga”.

Zygmunt Michałowski był jedynakiem.

— Ojciec w czasie wojny zabił swinie i za to musiał umrzeć z głodu. Mieszkałem z matką, która zmarła w 1974 roku. Od tego czasu jestem sam — wyjaśnia pan Zygmunt.

Ukończył siedem klas szkoły podstawowej, w której uczył się razem z obecnym wójtem gminy Władysławów, Stanisławem Kasprzakiem. Wójt pamięta, że Zygmunt Michałowski był jednym z najlepszych uczniów. Niestety, nie kontynuował nauki. Jako jedyne dziecko szybko przejął 9-hektarowe gospodarstwo i opiekował się chorą matką. Nigdy się nie ożenił. W tym samym czasie ukończył 3-letni kurs dla rolników.

Nie pije, nie pali. Jest zahartowany. Czasem myje się w wodzie płynącej rzeką z okolicznych pól. Podobno dwieszć stopni mrozu to dla niego żaden mróz. Prosta postawa i rumiane policzki świadczą o dobrym zdrowiu, jakiego niejeden mógłby mu pozazdrościć.

— Nie chorowałem od 40 lat. Najgorzej jest zacząć chodzić do lekarza. Jak się raz pójdzie, to potem choroby same przychodzą — stwierdza Zygmunt Michałowski.

Pan Zygmunt nie gotuje sobie obiadów. Najczęściej jada suchy prowiant, jakieś kanapki, ser, „coś z puszek”. Nie pije ani kawy, ani herbaty, bo „są niezdrowe”. Jedzenie popija wyłącznie mlekiem lub wodą.

— Kiedy poznałam pana Zygmunta był rok 1980 i wtedy zaczynałam pracę w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej we Władysławowie. Mieszkał jeszcze w starym domu, który był w bardzo złym stanie. Wówczas także hodował bydło i miał plany budowy nowego domu. Potem te plany nie wyszły. Ale jeszcze rok, dwa lata temu wspominał o budowie. W międzyczasie kupił ciągnik, dokupił ziemi — mówi Anna Bujak, kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Władysławowie.

Mieszkańcy gminy mówią, że Zygmunt Michałowski przyrzekł umie-

rajać matce, że będzie pilnował ojcowizny. I pilnuje. Utrzymuje się ze sprzedaży bydła, które hoduje i wypasa na własnej ziemi. W tym



— Żyję jak Bóg przykazał — mówi Zygmunt Michałowski

roku na części pól planuje posadzić ziemniaki.

Pomimo że nie ma gdzie mieszkać, nie narzeka. Takie wybrał sobie życie:

— Mam oborę i małą szopę na swoje rzeczy. Ale ja tu nie śpię. Zostawiam tylko psa, żeby pilnował zwierząt i na noc idę do znajomego, też kawalera, który mieszka w Kamionce, albo jeszcze do innego, do Piorunowa.

Nie ma własnego mieszkania, częstych kontaktów z telewizją i tylko podstawowe wykształcenie, ale rozmówców zadziwia swoją wiedzą. Wie, co się dzieje w kraju i na świecie, analizuje znaczenie wszystkich wydarzeń, na każdy temat ma swoje zdanie. Szczególnie interesują go problemy polityczne, ekonomiczne, gospodarcze i społeczne. Najbardziej boli go niesprawiedliwość i fałszywe podejście do życia niektórych ludzi. Jest bardzo wierzący, ale rzadko chodzi do kościoła, gdyż ma swoją teorię na temat księży.

— Przeszło 100 ludzi w Polsce zamarło tej zimy, a ja dałem sobie radę. Jak będę miał umrzeć, to umrę. Ale nie ze swojej woli. To będzie wola boska. Wszystko co mam, jest od Boga. Żyję jak Bóg przykazał. Nikogo nie okradłem, nie piję, nikomu krzywdy nie zrobiłem i nie okłamałem — wylicza pan Zygmunt.

Jego życie zdominowały silne związki z przyrodą. Cierpiał, kiedy po oźrebieciu się zmarła ukochana kłacz. Do dziś dokładnie pamięta datę jej śmierci sprzed kilku lat. Ostatnio sąsiedzi zabili mu krowę.

— Jak można było zabić niewinne zwierzę. Ja tak tego nie puszczę. Będę

stał pisma i sprawę rozgłoszę — powiada.

Kilka lat temu władze gminy zabrały mu część ziemi, która została przeznaczona na drogę. W zamian pan Zygmunt miał otrzymać pomoc w budowie dachu nad oborą:

— Chodziłem do wójta Gryta, obiecywał, że w kwietniu dach będzie postawiony. Niedługo minie rok i sprawa zatrzymała się na obietnicach.

Do tej pory Zygmunt Michałowski nie korzystał z pomocy gminy.

— Nigdy nie chciałem pomocy, nie uskarżałem się na brak czegośkolwiek i nigdy z pomocy Ośrodka Pomocy Społecznej nie korzystałem. Uważałem, że to co posiada, powinno mu wystarczyć. Zawsze widział wokół siebie bardziej potrzebujących. W styczniu, kiedy były mrozy, w obawie o moje życie, prawie na siłę i pomimo moich protestów postawili mi budowę pożyczony od kopalni — wyjaśnia Anna Bujak.

Pan Zygmunt jeszcze nie zastanawia się, co będzie za kilkanaście lat, kiedy zdrowie przestanie dopomagać. Czasem tylko pomyśli, że może byliby znaleźli sobie kobiecą pomoc:

— Ostatnio dwie panie były u mnie, ale ja ich nie chciałem. Ja nie chciałem kobietę dobrą i taką, żeby z nią było dobrze. Może jeszcze znajdę sobie jakąś kobietę do pomocy.

Tekst i zdjęcia  
Anna Zawadzka



— Nigdy tu nie spałem, w budce trzymam tylko swoje rzeczy

**OGŁOSZENIA DROBNE \* REKLAMY \* OGŁOSZENIA DROBNE \* REKLAMY**

**Informacja**

**Powiatowy Urząd Pracy w Turku**

Informuje o aktualnych ofertach pracy na dzień 26 lutego 1999 roku

1. Brukarz lub murarz (układanie kostki brukowej) — 4 osoby
2. Stolarz meblowy (praca w Tuliszkowie) — 8 osób
3. Kucharz — 2 osoby
4. Lakiernik meblowy (praca w Tuliszkowie) — 2 osoby
5. Serwisant-elektronik (praca w Koninie) — 1 osoba
6. Betoniarz — 9 osób

Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy PUP w Turku, ul. Komunalna 6, tel. 278-56-46 wew. 314.

Powiatowy Urząd Pracy w Turku organizuje Giełdę Pracy w dn. 25.03.99 r. w godz. 10.00 - 11.00, na którą zaprasza pracodawców oraz osoby bezrobotne.

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że w/w oferty ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji.

Osoby bezrobotne spełniające w/w kryteria w celu otrzymania skierowania do pracy i uzyskania dodatkowych informacji winny zgłaszać się do PUP, Turek, ul. Komunalna 6, pokój nr 6.

Informujemy również PRACODAWCÓW o obowiązku bieżącego zgłaszania wszystkich wolnych miejsc pracy zgodnie z art.12 ust. 3 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z dnia 14 grudnia 1994 r. (Dz.U.nr 47, poz 211 z późniejszymi zmianami) telefonicznie lub na piśmie do Powiatowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pokój nr 6, tel. 278-56-46 w. 314.

**PRACA**

**PODEJMĘ** się szycia sukien ślubnych, komunijnych oraz kolorowych, 289 10 59. bk

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem lub starszą osobą. Tel. 278 07 31. bk

**MŁODA**, dyspozycyjna, praktyka w handlu - szuka pracy jako sprzedawca. Tel. 0604 311 497. bk

**UPIEKĘ** ciasto na komunię. T. Pietrzak, ul. Konińska 58. bk

**MŁODA**, dyspozycyjna, wykształcenie średnie, poszukuje pracy, tel. 278 91 25. bk

**MŁODA**, wykształcenie średnie, technik-ekonomista - poszukuje pracy. Tel. 278 38 68, po 15.00. bk

**SZYKujesz** wesele, komunię, itp., szukasz kucharki oraz pomocy na różne okazje - zadzwoń, tel. cały czas 289 57 19, po 15.00 289 31 22. bk

**SPRZEDAŻ**

**WYRÓB I SPRZEDAŻ** siatki ogrodzeniowej ocynkowanej, 1 m kw. 5 zł bez VAT. Piętno 80a, Grzymiszew. 355/ JG

**DRZEWA** i krzewy ozdobne - niskie ceny! 62-610 Sompolno, ul. Warszawska 74, tel. 27 14 123. dr18163

**SPRZEDAM** siano prasowane, tel. 278 35 86. dk404

**LOKALE**

**OBIEKT** 240 m kw. - pełne wyposażenie - nadaje się na produkcję spożywczą, hurtownię, restaurację na działce 40 arów, sprzedam, wynajmę lub zamienię - Turek, tel. 0603 766 984. dk428

**WYNAJMĘ** lokal, ul. Kolska, tel. 278 10 91. dr042397

**SPRZEDAM** mieszkanie 2-pokojowe, piecowe, ul. Kączkowskiego, tel. 278 33 73. dk381

**POTRZEBNY** lokal na działalność gospodarczą, tel. 278 14 67. 416/ jg

**NIERUCHOMOŚCI**

**SPRZEDAM** piętrową nieruchomość w centrum miasta (frontowa ściana rynku) ze sklepem na parterze. Możliwość adaptacji całości na działalność (biura, handel), tel. 0601 74 44 69. dk423

**SPRZEDAM** dom, ul. Sucharskiego 17 w Turku. Tel. 278 03 03. 411/ jg

**SPRZEDAM** 1.05 ha ziemi w Korytkowie, nadającą się na działkę budowlaną. Wiadomość: Żuki 67. dk406

**SPRZEDAM** działkę budowlaną na osiedlu Turek-Słodków Kol., tel. 0601 818 267. 418/ jg

**USŁUGI**

**MONTAŻ** paneli, płyt rigipsowych oraz sufitów podwieszanych, tel. 279 52 60. dk424

**TRANSPORT** 8 osób lub 1 tona, tel. 278 14 67. 416/ jg

**SZYBKIE** usługi fadromu, tel. 279 52 60. dk395

**RENOWACJA** mebli tapicerowanych, nowe wzory materiałów obiciowych, os. Zapalczane, ul. Wołodyjowskiego 8, tel. 278 56 51. dk385

**ROZNE**

**GIMNASTYKA** dla pań, poniedziałek, środa, piątek, godz. 20.00-21.00, Szkoła Podstawowa nr 5, I piętro. dk370

**SCHUDNIJ** na wiosnę (063) 244-27-65 po 17.00. 475/J.G.

**BEZPIECZNE** odchudzanie (063) 244-27-65 po 17.00. 475/JG

**MASAŻE** lecznicze (063) 244-27-65. 475/J.G.

**LEKARSKIE**

**SCHUDNIJ** na wiosnę (063) 244 27 65, po 17.00. 475/ jg

**EVA**

**BEZPŁATNA OPIEKA DLA KOBIET W RAMACH KAŚY CHORYCH KONIECZNOŚĆ ZŁOŻENIA DEKLARACJI**

ul. Armii Krajowej 3  
62-700 Turek

Budynek przychodni, pok. nr 4  
w godzinach 8.00-10.00  
16.00-18.00

**Lekarz stomatolog**

specjalista - wszelkie usługi stomatologiczne

Ceny niskie, umowne  
HOTEL PKS-u

tel. 278 47 50 (wew. 299)

**BEZPIECZNE** odchudzanie (063) 244 27 65, po 17.00. 475/ jg

**MASAŻE** lecznicze (063) 244 27 65. 475/ jg

**MOTORYZACJA**

**SPRZEDAM** garaż murowany przy ul. Polnej, tel. 278 10 81. dk347

**SPRZEDAM** wał korbowy do stara 200, nowy. Wiadomość: Żuki 35, 62-700 Turek. dk407

**SPRZEDAM** lawetę, tel. 278 08 41. dr14740

**SPRZEDAM** fiata 126p, rok 86, pomarańczowy, alternator, Żeronice 41, T. Męciel, tel. 278 82 44 w. 157. dk429

**SPRZEDAM** cinquecento, 95 rok, niebieski, tanio, 0603 222 133, wieczorem. dk434

**AUTA** powypadkowe skupuję, płatne gotówką. Tel. 0603 222 133. dk434

**SPRZEDAM** nową przyczepkę samochodową, wym. 2000x1500, tel. 214 16 06, Wrząca 19A. 421/ JG

**SPRZEDAM** opla kadetta kombi 1,4, rok 1990 (grudzień), cena 13 500 zł, tel. 278 34 38, po 15.00. p1103

**SPRZEDAM** renault clio, rok produkcji 1996, cena 18 500 zł, tel. (063) 278 32 28. 417/ jg

**SPRZEDAM** fiat 126p, rok prod. 1986, kolor szaro-niebieski, stan bardzo dobry, tel. 278 40 18. dk426

**ZAMIENIĘ** mercedesa 123 D, poj. 2000, rok prod. 79, na VW golfa, diesel 82-84 do 6,5 tys. zł (możliwość dopłaty). Tel. 278 82 44 wew. 4, po 15.00. dk414

**SPRZEDAM** peugeota 405, rok XI 1989, wyposażenie: elektryczne szyby, centralny zamek, tel. (063) 214 15 61. dk427

**HOBBY**

**KUPIĘ** trabanta, może być niesprawny, tel. (063) 278 19 81. bk

**KARATE**, kyokushin - samoobrona policyjna dla wszystkich - zaprasza Maciej Kowalczyk, tel. 21 41 150. bk

**! KAŻDE OGŁOSZENIE DROBNE TYLKO 5zł !**

**TEKST OGŁOSZENIA DROBNEGO do 20 słów**

- Zaznacz dział, w którym ogłoszenie ma się ukazać:
- SPRZEDAŻ
  - KUPIĘ
  - LOKALE
  - NIERUCHOMOŚCI
  - USŁUGI
  - NAUKA
  - RÓŻNE

Zasady przyjmowania ogłoszeń:  
1. Kupon należy wypełnić drukowanymi literami.  
2. Uiszczyć opłatę w wysokości 5zł (w redakcji lub na pocztę).  
Uwaga: 1 kupon=1 emisja.  
3. Kupon razem z przekazem przesać do redakcji.

Imię, nazwisko, adres osoby nadsyłającej ogłoszenie

**ET Kupon na bezpłatne ogłoszenie drobne - prywatne**

**DZIAŁY:** POSZUKIWANIE PRACY, HOBBY, ZGUBY  
**UWAGA:** 1 KUPON — 1 EMISJA

**DZIAŁ** .....  
**TREŚĆ OGŁOSZENIA Z ADRESEM LUB TELEFONEM do 10 słów**

.....  
.....  
.....  
Imię nazwisko, adres .....

Kupon należy wypełnić drukowanymi literami wyciąć i przesać lub dostarczyć osobiście do Biura Reklam i Ogłoszeń ul. Kaliska 35, 62-700 Turek, 278-53-41 Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń

# NOWA OFERTA

FIRMY I GRUPY ZAWODOWE



• lekarze • prawnicy • policjanci • i inne

KORZYSTNE BONIFIKATY

OD 5 %

SZCZEGÓŁY U DEALERA



**PEUGEOT**

AUTORYZOWANY DEALER  
**PEUGEOT**

KONIN ul. Torowa 4, tel. 245 79 79

**MIGRENY**, szumy, oczyszczanie kanałów słuchowych, niedosłuch, zatoki, alergiczne kataru usuwamy metodą świecowania Indian Hopi.

**SEKSUOLOG** — porady przedmażeńskie, małżeńskie i inne problemy.

**BÓLE GŁOWY**, szumy, piski w uszach, oczyszczanie kanałów słuchowych, poprawa słuchu, kataru usuwamy bezboleśnie metodą świecowania.

**UZDROWICIEL** klasy międzynarodowej, jeden raz w tygodniu przyjmuje ze schorzeniami kobiecymi (guzy, torbiele i inne), prostaty, nerki, hemoroidy, nowotwory i inne.

**PSYCHOANALITYK**, hipnolog usuwa w hipnozie nałogi — papierosy, alkohol, epilepsję, moczenie nocne, depresję, otyłość i inne.

**PSYCHOLOG**, psychoterapeuta. Trudności z dziećmi, młodzieżą, kłopoty z pamięcią, stany nerwicowe, problemy małżeńskie i osobiste.

**KRĘGOSŁUPY**, skrzywienia u dzieci, rwa kulszowa, rehabilitacje pourazowe, masaże mięśni, usprawnianie stawów.

**CENTRUM MEDYCYNY NATURALNEJ**

Turek, ul. Kaliska 35  
Tel. 090 - 676-024

po godz. 18.00 (062) 764 92 80

467/JG

**DYPLOMOWANY ENERGETERAPEUTA I MASAŻYSTA**

znany w kraju i za granicą

**KRZYSZTOF PAWLAK**

Udziela skutecznej pomocy w przypadku wielu schorzeń,  
— szybkie rozpoznanie

**KOMPLEKSOWE NASTAWIANIE KRĘGOSŁUPA, ZIOŁOLECZNICTWO**

26-letnie doświadczenie gwarantuje Państwu fachowość,  
dużą skuteczność i zdrowie

Tel. dom. 0 601 57 32 99

ODPROMIENIANIE MIESZKAŃ I BUDYNKÓW HODOWLANÝCH  
SZUKANIE WODY, STUDNI — 100 proc.

11386a

**Gabinet Stomatologiczny Wielkopolskiej Regionalnej Kasy Chorych**

*lek. stomat. Bożena Śliz*

Turek, ul. Parkowa 3/10

(Szkoła Podstawowa nr 2 - parter)

Godziny przyjęć:

pn. i czw. 9.00-14.00

wt. i śr. 12.00-17.00

pt. 9.00-13.00

tel. dom. (063) 278 20 05

tel. kom. 0603 766 983

1889/DK

## Zarząd Gminy Przykona

ul. Szkolna 7, 62-731 Przykona  
tel. 0-63 / 2786119, fax 0-63 / 2786220

ogłasza przetarg nieograniczony  
na usługi w zakresie bieżącego  
utrzymania dróg gminnych  
na terenie gminy Przykona

Termin realizacji zadania upływa 31.12.1999 roku.  
Termin składania ofert upływa 31.03.1999 roku o godz. 9.30.  
Otwarcie ofert nastąpi 31.03.1999 roku o godz. 10.00  
w siedzibie zamawiającego, pokój nr 33.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 8.

Uprawniony do kontaktów z oferentami - Jan Kończak, tel. 278 61 19, wew. 22.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. Spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

2. Spełniają wymogi określone w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych.

1507/DK

## Zarząd Gminy Przykona

zawiadamia o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Przykona.

Przedmiotem zmiany planu jest określenie trasy rurociągu paliwowego Płock - Ostrów Wielkopolski na terenie gminy.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy w Przykonie, w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

1506/DK

### Dyplomowany masażysta i bioenergeterapeuta

Leczenie naturalną metodą konchowania i świecowania uszu:  
— bóle głowy, — choroby uszu (szumy, piski). Masaże lecznicze: stóp i kręgosłupa  
Tel. 289-45-78, Najniższe ceny!

**GINEKOLOG-POŁOŻNIK  
lek. DOROTA WIESIOŁEK**

USG - sonda dopochwowa  
(bad. ciąży i ginekologiczne)

Os. Miranda 13, tel. 278 47 83  
czwartki od 15.30  
w inne dni po uzgodnieniu (na telefonie)

**NZOZ „Skarus” sp. z o.o.**

**Poradnia Onkologiczna  
przyjmuje bezpłatnie  
i bez skierowania**

lek. Marita Rusin  
specjalista onkolog  
Konin, Aleje 1-go Maja 1 (Pływalnia)  
Pon. 17.00-18.00  
Czwartki 16.00-17.00

Ukazuje się  
raz w tygodniu  
Wydawca

WYDAWCA  
REDAKTOR  
REDAKTOR

DZIAŁ REDAKTORSKI

Redakcja  
KONTO: BS



# REM-ART

kompleksowe

wykończenia wnętrz

- \* montaż płytek ceramicznych
- \* montaż paneli ściennych i podłogowych
- \* tapety natryskowe
- \* szafy wnękowe
- \* szafy z drzwiami przesuwanymi

REMONTY NA RATY  
tel. 278 24 99

656/DK

# GIM

oferuje w sprzedaży:

- \* najtańsze nawozy mineralne
  - \* materiały budowlane (cement, wapno, cegła)
  - \* tania stal
  - \* węgiel - posezonowa
- obniżka cen do 10%

Zapraszamy do swoich punktów:  
 Turek, ul. Konińska 1 (były PKS towarowy)  
 Sławków Kolonia 2

Zapewniamy dowóz gratis

SPRZEDAŻ RATALNA

Informacje:  
tel. 278 58 94  
(0601) 87 22 95

KOŁO

## WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

ul. 3 Maja 106  
tel/fax 272-37-68



SKLEP CZYNNY 10.00-18.00  
Soboty - po uzgodnieniu

1037/DK

## Dział Techniczny OSM Turek

poszukuje wykonawcy rozbiórki zbiornika wewnętrznego żelbetonowego zlokalizowanego wewnątrz pomieszczeń OSM — kubatura żelbetonu około 30 m sześć.

Oferty prosimy składać w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w gazecie pod adresem:

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Turku  
ul. Milewskiego 11  
(Dział Techniczny)

Bliższe informacje można uzyskać pod tel. 278 54 10 w. 322 lub (0601) 818246.

1312/DK

**Firma**  
remontowo-budowlana  
oferuje usługi w zakresie:

- montażu i wymiany stolarki budowlanej
- układania glazury, terakoty
- tynków szlachetnych
- montażu regipsów
- usług wodno-kanalizacyjnych, c.o.
- docieplania budynków

Szajrych K.  
Tel. 278-00-82

(6500K)

**KOMINEX SC SALON**

SPRZEDAŻY KOMINKÓW  
OFERUJE PROMOCJĘ WKŁADU  
KOMINKOWEGO FIRMY  
„CHEMINEES PHILIPPE” PRIMO

- ☛ cena z VAT - 1500 zł
- ☛ 100% żeliwa
- ☛ moc znamionowa 12 KW
- ☛ kubatura grzewcza 470 m sześć.
- ☛ opcje: boczne szyby, grill
- ☛ 5 lat gwarancji

62-800 Kalisz, ul. Warszawska 16  
Tel./fax (0-62) 766-40-41

Czynne od poniedziałku do piątku  
od 9.00 do 17.00  
w soboty od 9.00 do 14.00

446/JG

**TABU** AGENCJA  
TOWARZYSKA  
ul. Graniczna 1, Turek,  
czynne 24h

TEL. 0601 77 63 92, 0601 72 48 77

44255



# „LINDA”



## OKNA I DRZWI, ROLETY, FASADY Z PCV I ALUMINIUM, WITRAŻE

U NAS „VEKA” ZE SKRZYDŁEM LICOWANYM  
W PŁASZCZYŹNIE OKNA

### NAJWYŻSZA JAKOŚĆ MARCOWY RABAT

Zakład Produkcyjny:  
Chrapczew, 62-730 Dobra  
tel./fax (0-63) 21-41-300  
278-30-55  
(0-43) 829-48-55

Konin  
ul. 3 Maja 62A  
tel./fax (0-63) 244-50-19

Przedstawicielstwo  
- Turek  
ul. Gorzelniarna 1  
(DOM USŁUG)  
tel./fax (0-63) 214-13-71

Koło  
ul. Wojciechowskiego 40  
tel./fax (0-63) 272-61-06  
Przykona  
tel./fax (0-63) 278-66-12

5730/Ceg

## Spółdzielnia Usług Poligraficznych w Turku

62-700 Turek, ul. Górnicza 18, tel. (063) 278 51 10, tel./ fax (063) 278 49 93

poleca:

- \* druki powszechnego użytku na papierach zwykłych oraz samokopiujących
- \* plakaty, afisze, ulotki, zaproszenia ślubne, wizytówki, nekrologi, informatory
- \* etykiety kolorowe na papierze zwykłym, kolorowym, samoprzylepnym oraz na kartonie
- \* oprawy prac dyplomowych, książek, dzienników
- \* wyrób pieczętek (zwykłe, kasety, automaty)

Na życzenie klienta możemy wykonać projekt druku z wydrukiem próbnym na drukarce laserowej.  
Informacji w sprawie zamówień oraz terminów realizacji udzielamy telefonicznie w godz. 6.00-13.00.

W siedzibie firmy możecie liczyć na miłą i fachową obsługę oraz pomoc w redagowaniu druków.

ZAPRASZAMY

1651/DK

## ECHO TURKU

### Adres redakcji:

ul. Kaliska 35, 62-700 Turek,  
tel. 289-18-88, tel./fax 278-53-41

## ECHO TURKU

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gminy Brdzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

REDAGUJE ZESPÓŁ: Zbigniew Bartosik, Andrzej Tyczyno, Wiesław Klecha, Katarzyna Czapla, Bogdan Kolenda, Piotr Perliński, Anna Chadaj, Anna Zawadka.

DZIAŁ REKLAMY I KOLPORTAŻU — 278-53-41 Piotr Paździor 0601 75-82-89, specjaliści d/s reklamy: Joanna Gawrońska, Daniel Kąciak

BIURA REKLAM, OGŁOSZEŃ: — Księgarnia „Bestseller”, ul. 3 Maja 2, — Księgarnia „Bestseller”, ul. 650-lecia 10.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONITO: BS of Turek 16101120-8555001-71202-27-001-1. NIP 665-000-11-48 ISSN 1232-1052. INDEX 357596DRUK: Drukarnia Poznańska — spółka z o.o. Poznań, ul. Ziębicka 16

21 marca 1999 r.

469/JG

13

## KUPIEC

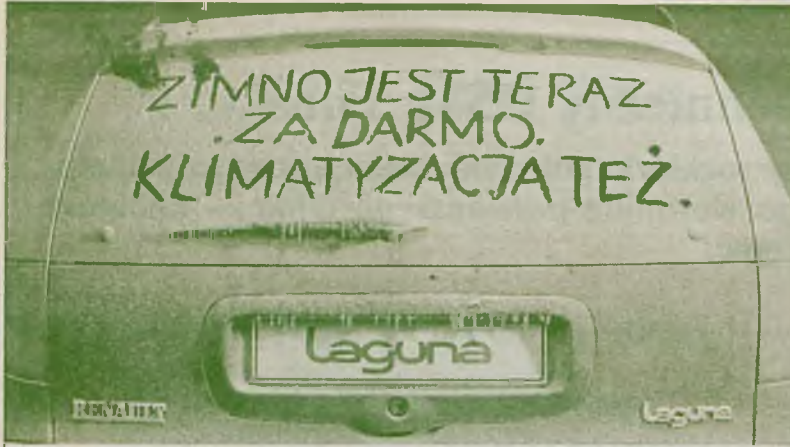
### Skup metali kolorowych

Turek, ul. Dobrska 1

zaprasza

od poniedziałku do piątku  
od 9.00 do 17.00  
w soboty  
od 8.00 do 14.00

Ceny najwyższe w regionie



Renault Laguna Kombi Alizé. Klimatyzacja, ABS, poduszki powietrzne kierowcy i pasażera w standardowym wyposażeniu. Bez żadnych dopłat. Po raz pierwszy w Lagunie Kombi Alizé i tradycyjnie - Lagunie Alizé. Laguna Kombi Alizé z klimatyzacją w środku zimy? Trudno o rozsądniejszy wybór!

**Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault:**

Sprzedaż samochodów nowych i używanych  
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI LAMOT S.c.**  
62-500 KONIN, ul. Studzienna 4, tel. 242-84-26  
Internet: <http://www.lamot.com.pl>

Laguna



ROZCZYNI KOSZT KREDYTU  
**8.59%**

**Kredyt Renault**



**FIAT**

**WIOSENNE CENY. BOGATSZE WYPOSAZENIE**

<b>SEICENTO</b> 	STOPA PROCENTOWA TYLKO 9,9% (nominalna)	<b>PALIO WEEKEND</b> 	OD 32.900 nowa cena
<b>UNO 1.0 FIRE</b> 	OD 24.500	<b>BRAVO</b> 	OD 39.100 bogate wyposażenie
<b>PUNTO</b> 	SOLE 55 OD 29.800 STILE 60, 85 OD 33.200 nowa cena	<b>BRAVA</b> 	OD 38.600 bogate wyposażenie
<b>SIENA</b> 	OD 29.800 nowa cena	<b>MAREA</b> 	SEDAN OD 45.000 WEEKEND OD 47.500

**NOWE ATRAKCYJNE OPROCENTOWANIE W FIAT BANK POLSKA**

**TUREK, ul. Komunalna 4, tel. 289-19-24**

**POSZUKUJĘ**  
mieszkania do wynajęcia,  
3 pokoje w nowym budownictwie,  
z możliwością dłuższego wynajmu.  
Płatne za dwa lata z góry.  
Kontakt: Agnieszka Sioma  
Tel. 288-34-88 lub 288-34-25  
od poniedziałku do piątku  
od 8.00 do 16.00

**ZAPRASZA**  
OD 8.00 DO 16.00  
**HURTOWNIA**  
**„JAN-KAR”**  
ART. SPOŻ. I PRZEM.  
NAPOJE, PIWA, WINA  
62-700 TUREK, UL. NOWA 22  
TEL. 278-56-94 PO GODZ. 20.00 278-59-58

**TONTOR**

OKNA Z WIDOKIEM NA PRZYSZŁOŚĆ



Jesteśmy znanym na rynku producentem stolarki z pcv i aluminium.

Na terenie miasta Turku poszukujemy:

- lokalu użytkowego o pow. 50-60 m<sup>2</sup> w celu prowadzenia własnej działalności gospodarczej,  
Lub

- osoby prowadzącej działalność gospodarczą, posiadającej własny lokal użytkowy w celu nawiązania współpracy.



Osoby zainteresowane nawiązaniem współpracy prosimy o osobisty kontakt w siedzibie firmy. Bliższych informacji udziela Pan Gracjan Gościński tel. 0-62 7573466, 7642236 w.31

Oferty sprzedaży prosimy przysyłać pod adresem:

**62-800 Kalisz, ul. Warszawska 10**



**Ośrodek Szkoleniowy „WUREX”**

zaprasza na następujące kursy:

1. Podatkowa księga przychodów i rozchodów - zasady prowadzenia.
2. Kierowca wózków podnośnikowych, widłowych i platformowych.
3. Kursy komputerowe I i II stopnia.
4. Palaczy kotłów CO.
5. Księgowości i rachunkowości z wykorzystaniem komputera.
6. Mistrzowski i czeladniczy w różnych branżach.
7. Pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu.
8. Spawania elektryczno-gazowego, CO<sub>2</sub>, argonu.
9. Wychowawców i kierowników kolonii i obozów dla dzieci i młodzieży.
10. Sekretarka - asystent dyrektora.
11. BHP i ppoz. podstawowe i okresowe na wszystkich stanowiskach pracy.
12. Językowe - angielski i niemiecki.
13. Obsługa sekretariatu i mała księgowość.

Ponadto 1-razowe seminaria (3-godzinne) „Jak odnieść sukces w sprzedaży”, „Psychologia obsługi klienta”.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje:  
Ośrodek Szkoleniowy „WUREX” - Konin, Al. 1 Maja 15a, tel. (0-63) 242 30 54.  
- Turek, Al. Piłsudskiego 1, tel. (0-63) 278 51 34.

**W. Papierska M. Piątek**

**USŁUGI POGRZEBOWE**




**Dyżur całodobowy:**

tel. (0 63) 278 41 25  
(0 601) 87 16 90

**TUREK**

ul. Legionów Polskich 1/45  
oraz ul. Poduchowne 16 w godz. 8.00 - 15.00



PRZEZ NIEGO DO SERCA	JEDNO Z 4 W SAMOCH. PRZEŁOŻONY KLASZTORU MĘSKIEGO	KAMIZELKA RĄTUNKOWA	SITWA KOTERIA	WÓDKA Z DODATKIEM JĄCĄC JAWOWICA	TALON	FRANCUSKI PRZYSMAK										
	TEREN DLA CWCZEN WOUSK		STRAŻACKA SIEKIERKA		NAWAŁNICA											

## Krzyżówka nr 11

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 16, czytane kolejno, utworzą hasło. Dla Czytelników, którzy nadeślą pod adresem redakcji: ul. Kaliska 35, 62-700 Turek do 22 marca poprawne rozwiązanie, rozlosowane zostaną nagrody niespodzianki. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 9 wylosowała Teresa Derdziak, Tarnowa 34, 62-740 Tuliszków.

## NOWOŚCI VIDEO



**Revolver i melnik** komedia sensacyjna, 1998 r.  
John Steed otrzymuje nowe zadanie od Ministerstwa Brytyjskiej Agencji Wywiadowczej zaniepokojony nagłymi zmianami klimatycznymi w Londynie. Razem z Emmą Peel, doktorem nauk meteorologicznych, musi znaleźć sprawców zniszczenia laboratorium, gdzie prowadzono pracę nad stworzeniem osłony atmosferycznej. Ślad prowadzi do ekscentrycznego miliardera Sir Augusta De Wyntera, który wcielił w życie projekt o kryptonimie Prospero, pozwalający kontrolować pogodę na całym świecie. Jeśli przywódcy bogatych państw nie zgodzą się płacić mu dziesięć procent dochodu narodowego. De Wynter grozi, że wywoła tornado lub uciążliwe śnieżyce.

**Zaklinacz koni, obyczajowy, 1998**  
Czternastolatka w czasie konnej przejażdżki dostaje się pod koła ciężarówki. Wskutek poważnych obrażeń odniesionych w wypadku dziewczyna musi poddać się amputacji nogi. Jej koń, Pielgrzym, także jest mocno pokierwowany. Matka dziewczyny nie zgadza się na uspienie ulubionego zwierzęcia córki. Postanawia zatrudnić legendarnego „zaklinacza koni”, by pomógł całej rodzinie otrząsnąć się po przebytej tragedii.



**CASPER**  
WYPOŻYCZALNIA KASSET VIDEO

DVD VIDEO

650-lecia 8

pon.-pt.	12.00-20.00
sobota	12.00-17.00
niedziela	13.00-16.00

21 marca 1999 r.

**Najtańsze TAXI ZERO**  
tel. 278 00 00  
(przy „Filipinkach”)  
Dojazd na telefon - gratis!  
Rabat dla stałych klientów

## INFORMATOR „ECHA”

### Pogotowia

- Cieplownicze — ul. Wyszyńskiego 10, tel. 278 41 78
- Energetyczne — Górnicza 14, tel. 278 42 20
- Gazowe — Polna 4, tel. 992
- Policyjne — ul. Legionów Polskich, tel. 997
- Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
- Straż Pożarna — tel. 998
- Szpital — Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Poduchowne 1, tel. 278 45 50

### Apteki

- Od 13.03 do 19.03 ul. Kaliska
- Od 20.03 do 23.03 ul. Składkowskiego

### Punkty Pomocy Wieczorowej

- Gabinet zabiegowy — codziennie do godz. 20.00, tel. 278 45 50 wew. 265
- Poradnia ogólna — od poniedziałku do piątku, do godz. 18.00, tel. 278 44 40
- Gabinet Stomatologiczny — ul. Armii Krajowej 11, tel. 278 48 51
- Poradnia Wychowawcza i Zawodowa — tel. 278 50 06

### Kościoły

- Parafia Rzymskokatolicka Najświętszego Serca Pana Jezusa  
msze święte: godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00
- Parafia Rzymskokatolicka Świętej Barbary  
msze święte: godz. 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00

### KINO „TUR”

- 19 - 22.03 „KILER-ów 2-óch”, pol. 15 l., godz. 16.30, 19.00
- Reż. Juliusz Machulski, Wyk. Cezary Pazura, Janusz Rewiński, Katarzyna Figura i inni.
- Komedia, ciąg dalszy filmu „KILER”. Były taksówkarz, Jerzy Kiler, zakłada fundację charytatywną, wspomagającą budżet państwa. Staje się popularną postacią życia publicznego, przyjaźni się z papieżem, Owsiakiem, Clintonem, grywa w tenisa z prezydentem. Tymczasem Siara nasyła na niego płatnego

mordercę, Szakala. Z gwintowania wychodzi senator Lipski. Rozpoczyna się pościg za Jerzym Kilerem.

### MIĘJSKI DOM KULTURY

**17 marca - godz. 16.00 (kino TUR)**  
II Przegląd Etuid Studenckich Szkoły Filmowej KLAPS '99  
W programie:  
— wreczenie nagród  
— pokaz nagrodzonych etuid  
— spotkanie z laureatami i prof. Henrykiem Klubą — rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi  
— projekcja filmu animowanego Piotra Karwasa pt. „Maski” zdobywcy Złotego Niedźwiedzia (Grand Prix) na festiwalu w Berlinie '99  
— projekcja filmu Mariusza Grzegorzaka pt. „Rozmowa z człowiekiem z szafy”  
(z udziałem Rafała Olbrychskiego).

PRODUKCYJA  
HANDEL  
USŁUGI  
SŁUŻBA ZDROWIA

INFORMACJA



ZOFIA LINIA  
94-34

## Więści z USC

### Zgony



#### Brudzew

Piotr Korkosz, Maria Baranowska, Stanisława Grzelka

#### Dobra

Pietrzak Helena, Ks. Józef Łochowski

#### Kawęczyn

Piotr Wasik

#### Malanów

Helena Witczak, Wacław Przybył

#### Turek

Zofia Rosińska, Maria Święcicka, Wiktoria Budzińska,  
Anna Sobczak, Natalia Adamczyk,  
Władysław Michalek, Eugenia Kałużna, Józefa Ślusarek

#### Tuliszków

Władysław Wszędybył

#### Władysławów

Wiktoria Maciaszek

### Urodzenia

Adrian Potasiński, Dominik Marek Szewczyk, Nikola Musiałowska,  
Aleksandra Grzybowska, Magdalena Bożena Przybylak,  
Nikola Kazimierzczak, Tobiasz Kacprzak, Natalia Magdalena Stanisławska,  
Nikola Weronika Drabina, Sebastian Matysiak, Marta Michalska.

## HOROSKOP

**BARAN: 21.03.-20.04.** Twoje zaangażowanie w pracy będzie pozytywnie ocenione przez zwierzchników. Natomiast bliska osoba może odczuwać brak zainteresowania z Twojej strony, co więcej, może odebrać to jak zmianę uczuć w stosunku do niej.

**BYK: 21.04.-21.05.** Tydzień - niestety - pracowity, ale wysiłki nie pójdą na marne. Będą odpowiednio docenione i wynagrodzone. W sprawach uczuciowych zmiennie. Panuj nad emocjami, bo możesz wywołać burzę. Dobry czas na inwestycje.

**BLIŹNIĘTA: 22.05.-21.06.** W tym tygodniu musisz wykazać się wyjątkową pracowitością i stawić czoła nowym wyzwaniom w pracy. Gwiazdy będą sprzyjać Twoim poczynaniom, zatem masz okazję wzmocnić swoją pozycję zawodową. Spodziewaj się też dowodów uczuć ze strony partnera.

**RAK: 22.06.-22.07.** Tydzień upłynie w przyjemnej atmosferze towarzyskich spotkań. Będzie okazja do poznania nowych, ciekawych osób, szczególnie przydatnych w prowadzeniu interesów. Nie przegap szansy, pokaż się z najlepszej strony.

**LEW: 23.07.-22.08.** Nadszedł czas realizacji Twoich zadań. Pomyśl tylko, czy nie stawiasz sobie i swoim bliskim zbyt wygórowanych zadań. Sprawy uczuciowe musisz teraz odsunąć na dalszy plan, bo ten okres nie jest dla Ciebie przyjazny. Jeśli nawet przytrafi Ci się romans, będzie tylko przelotny.

**PANNA: 23.08.-22.09.** Możesz otrzymać przykrą wiadomość z dalekich stron, która wprowadzi Cię w zły nastrój i przyprawi o ból głowy. Postaraj się nie pod-

dawać i jak najszybciej znaleźć wyjście z sytuacji, a przekonasz się, że nie taki diabeł straszny, jak go malują.

**WAGA: 23.09.-22.10.** Staraj się nie poddawać wpływowi i podszeptom kolegów, bowiem kierują się złymi intencjami. Swoje zadania realizuj jednak po dokładnym przemyśleniu, abyś nie musiał żałować podjętych decyzji.

**SKORPION: 23.10.-22.11.** Nowe zadania w pracy trochę Cię przerażą, ale wkrótce przekonasz się, że jesteś w stanie sprostać każdemu wyzwaniu. Możesz liczyć na uznanie przełożonych, ponadto satysfakcję finansową. Nie przejmuj się także złym samopoczuciem, bo to tylko wiosenne przesilenie.

**STRZELEC: 23.11.-21.12.** Bardzo korzystny tydzień w sprawach uczuciowych. Na brak powodzenia u płci przeciwnej nie będziesz narzekał. Pamiętaj jednak, że trochę skromności nigdy nie zaszkodzi. Poczucie własnej wartości jest cenne, ale bez przesady.

**KOZIOROŻEC: 22.12.-20.01.** Postaraj się koncentrować teraz swoje wysiłki na sprawach rodzinnych. Jeśli masz problemy i nie możesz podołać w pracy, poproś o pomoc kolegów, chętnie pomogą. W przeciwnym razie ucierpi na tym Twoja rodzina, a nadrobić straty będzie trudno.

**WODNIK: 21.01.-20.02.** Będziesz się cieszył sukcesami, które spadną na Ciebie jak lawina. Staraj się jednak nie popadać w euforię, bo dobra passa nie trwa wiecznie. Dbaj o zdrowie, bo możesz mieć kłopoty.

**RYBY: 21.02.-20.03.** Sprawy dręczące Cię i spędzające sen z powiek postaraj się wyjaśnić, a okaże się, że niepotrzebnie się zamartwiasz. Wystarczy przyznać się do winy i w porę naprawić błąd. To, jak i wiosenna pogoda wpłyną na poprawę nastroju.

### Imieniny

Z okazji imienin Józefowi Kołendzie serdeczne życzenia stu lat życia w zdrowiu, szczęściu i radości składa siostra z rodziną

\*\*\*

Z okazji imienin Edwardowi Kołendzie serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności i radości składa siostra z rodziną

\*\*\*

Wspaniałemu Józefowi Łukasikowi z Pęcherzewa z okazji imienin wszystkiego dobrego: miłości od żony i pieniędzy życzy pamiętająca i tęskniąca Wandzia

\*\*\*

Z okazji imienin i 30. rocznicy ślubu serdeczne życzenia Krystynie i Grzegorzowi Frygom z Kawęczyna ślą Marek z żoną i dziećmi

### Urodziny

Nikolce Piekarczyk z okazji 6 rocznicy urodzin słonecznego dzieciństwa śle ciocia i wujek



### KUPON na bezpłatne życzenia

ET



Treść ogłoszeń do 20 słów

UWAGA: 1 kupon - 1 emisja

Imię, nazwisko, adres, tel.

Kupon należy wypełnić drukowanymi literami, wyciąć i przesłać lub dostarczyć osobiście do Red. „Echa Turku” 62-700 Turek, ul. Kaliska 35. Redakcja nie odpowiada za treść życzeń. Życzenia anonimowe i uznawane za obraźliwe nie będą publikowane.



## Jak się żyje z polityki?

Sądząc po doniesieniach prasowych dotyczących skandalicznie wysokich, w wielu przypadkach, wynagrodzeń samorządowców, odpowiedź na tytułowe pytanie nie brzmieć musi - nieźle, a czasami wręcz wybornie. Nasza redakcja zbadała ten drażliwy problem w kontekście powiatu tureckiego i lekturę zawartych w publikowanych materiałach ustaleń gorąco Szanownym Czytelnikom polecamy.

Niektórzy uprzedzili nas, że i bez zbyteknych zachęt jest to interesująca lektura, bo ponoć nie tak nie ciekawi, jak stan cudzego portfela, no może jeszcze można to samo powiedzieć o łózkowych problemach, naszych bliźnich oczywicie. Pomijając jednak emocje i ciekawość, pomiędzy polityką i pieniędzmi zawsze zachodził ścisły związek, z tym, że w warunkach demokracji (dodajmy początkującej) więź ta ma charakter wręcz intymny.

Owa intymność przejawia się choćby w tym, że uczestnicy życia publicznego nader oszczędnie wypowiadali się na temat przyznawanych sobie apanaży, skrzętnie roztaczając atmosferę niechwalebnej - w tym przypadku dyskrekcji. Jeszcze do niedawna nazbyt dociekliwych dziennikarzy zbywano milczeniem, albo równie często przypinano im etykietkę „nieprzyzwoicie ciekawskich”, z naciskiem kładzionym na słówku „nieprzyzwoicie”.

Dzisiaj coraz częściej zdaje się być rozumiany (i akceptowany) ten prosty fakt, że płatnikiem diet, pensji i ryczałtów jest ostatecznie podatnik i jako fundator może i powinien wiedzieć co z jego pieniędzmi się dzieje. Szkoda tylko, że uprawnienia naszego podatnika sprowadzają się tylko do prawa bycia poinformowanym, natomiast wpływ na to, w jakiej wysokości jego pieniądze są zamieniane na świadczenia dla samorządowców, wydaje się być zaden. Dziwne to nieco, gdy nawet na sprzątanie miasta ogłasza się przetarg i wygrywa go (na ogół) firma, która oferuje niższą cenę za porównywalną jakość.

Czy nie byłoby klarowniejsze dla wyborcy zapoznanie go przez rywalizujące o rządzenie ugrupowania z własną ofertą cenową. Mówiąc po prostu, zamiast opowiadać przed wyborami bajki o tym, że proponuje się nam dobrobyt i szczęście, spróbować w swojej politycznej ofercie powiedzieć podatnikowi za ile gotowi jesteśmy to uczynić. A więc już przed wyborami domagajmy się od kandydatów do urzędów i samorządowych godności wysokości diet,

pensji i ilości etatów. Krótko mówiąc - za gotowi są rządzić? Bo forsa dla samorządowców jest zbyt poważną rzeczą, aby zostawiać tylko ich decyzji. Jest to równie ważne jak i samostawianie przed nami swoje propozycje i powyborczych rozwiązań personalnych - czyżby zamierzają obsadzić poszczególne stanowiska, kogo widzą w radach nadzorczych i innych legitych jednostek. W takim przypadku wolałabym dostać szansę wypowiedzenia się nie tylko za danym ugrupowaniem, ale i za konkretnymi jami konkretnych ludzi.

Niestety, dzisiaj decyzje te zapadają w wąskich kręgach lokalnych klik, a wyborca za cztery lata poproszony zostanie do podjęcia decyzji. Obawiam się, że dotychczasowe podejście do lokalnych elit źle służy demokracji.

Wracając do uposażeń turekowskich samorządowców, często słyszymy argumentację, że ich dochody nie należą do wysokich, a więc nie należy im podziękować za to, że raczyli się wzięć sobie więcej? Przypomnijmy jednak, że powiat nasz pod względem atrakcyjności inwestycyjnej jest za Kołem, Słupcą i Wągrowem, a pod względem aktywności gospodarczej i bezrobocia jesteśmy szarym Wielkopolski. Zatem, tak jak w firmie nie idzie o premiech i podwyżkach (oczywiście w granicach możliwości), tak i w naszym powiecie (niezależnie od polityków to nie jest cnota - to jest konieczność Państwa konieczność! O czym życzliwie pominam. Wyborcom zaś z naszego powiatu chciałbym przypomnieć na koniec, że w demokracji zawsze jest miejsce dla polityki, a tymi, którzy dla polityki żyją, nie należy się dziwić, że chcą podkreślić, wcale nie taki jednorodny i oczywisty. Na dzisiaj, w dolinie kłopotów i skłaniamy się raczej w swoich sympatiach i pierwszymi.

Andrzej